



**23–24 marca 2007 r.
Konferencja Rektorów
Uniwersytetów Polskich
w Uniwersytecie Rzeszowskim**



Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich Rzeszów, 23–24 marca 2007 r.



AKTUALNOŚCI

UNIwersytet Rzeszowski GOŚCIŁ REKTORÓW POLSKICH UNIwersytetów

W dniach 23–24 marca nasza Uczelnia podejmowała znamienitych Gości – Rektorów Uniwersytetów Polskich, działających w ramach Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich. Obradami kierował Przewodniczący KRUP, prof. dr hab. **Stanisław Lorenc**.

Przyjęty program obrad został uzupełniony o aktualne sprawy lustracji w szkolnictwie wyższym. W tej sprawie rektorzy przyjęli stanowisko, w którym m.in. stwierdzono, że „przepisy dotyczące składania oświadczeń lustracyjnych (...) budzą zastrzeżenia natury prawnokonstytucyjnej i stawiają osoby poddane lustracji przed trudnymi dylematami moralnymi. Szczególny sprzeciw budzą:

- 1) niewspółmierność sankcji oraz brak prawa odwołania się do sądu w przypadku niezłożenia oświadczenia lustracyjnego

2) zobowiązanie osób podlegających lustracji do składania oświadczeń o charakterze współpracy lub jej braku w sytuacji gdy ustawodawca, wprowadzając 17 rodzajów współpracy nie definiuje w sposób jednoznaczny ich charakteru”.

Zgromadzeni w Rzeszowie rektorzy zajmowali się także zasadami zatrudniania nauczycieli akademickich i obowiązującymi w uczelniach dokumentami normującymi zarządzanie uczelnią. Podczas obrad analizowano też obowiązujące zasady egzaminu maturalnego (w kontekście egzaminów wstępnych) oraz propozycje MNiSW w sprawie nowelizacji ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”. Zebrani wysłuchali też informacji o pracy Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej i Międzyuniwersyteckim Centrum Informatyzacji.

Z obrad Senatu

Na początku posiedzenia Senatu UR w dniu 29 marca 2007 r., prowadzonego przez Rektora Uczelni, prof. dra hab. **Włodzimierza Bonusiaka**, głosowano wnioski w sprawie przyznania Medali Komisji Edukacji Narodowej oraz orderów i odznaczeń państwowych.

W dalszej kolejności zaprezentowana została – przez prorektora ds. nauki i finansów dra hab. prof. UR **J. Kitowskiego** – ocena dorobku naukowego nauczycieli akademickich UR za 2006 rok, uwzględniająca m.in.: rozwój kadry, stypendia, staże krajowe i urlopy naukowe, publikacje, tematy badawcze, sprawozdanie z realizacji badań własnych oraz przyznane nagrody (w 2006 r.), a także organizowane przez poszczególne jednostki Uczelni konferencje. Ta szczegółowa analiza była okazją do szerszych porównań zmian zachodzących w ostatnich latach funkcjonowania Uniwersytetu.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek RW Biologiczno-Rolniczego powołania (od roku 2008/2009) nowego kierunku „technologia żywności w żywieniu człowieka”, który powstałby w miejsce istniejącej do tej pory specjalności. Droga głosowania wniosek ten został poparty.

Głosowaniu poddano również wniosek RW Wychowania Fizycznego o przyznanie uprawnień do nadania stopnia doktora nauk o kulturze fizycznej. Senat jednomyślnie zaakceptował ten wniosek i zobowiązał władze dziekańskie do dalszych działań na rzecz pozyskania kolejnego uprawnienia do prowadzenia przewodów doktorskich.

W dalszej części obrad poparto również uchwały dające Uniwersytetowi prawo wieczystego użytkowania nieruchomości położonych w Rzeszowie/Zalesiu oraz nieruchomości położonych w Rzeszowie przy ul. Zelwerowicza.

Przyjęto też uchwałę o zorganizowaniu i przeprowadzeniu studiów podyplomowych dla 1060 nauczycieli zatrudnionych w województwie podkarpackim, przygotowujących do nauczania drugiego przedmiotu (zlecenie MEN), a także zatwierdzającą prowizorium budżetowe na I kwartał 2007 roku.

Następnie najważniejsze założenia projektu nowego regulaminu studiów przedstawił prorektor ds. kształcenia dr hab. prof. UR **S. Krawczyk**. Po dyskusji regulamin został przez Senat przyjęty.

Omówiono również i w konsekwencji zaakceptowano projekt uchwały w sprawie wypowiedzenia stosunku pracy nauczycielom akademickim w związku z uzyskaniem uprawnień do emerytury i osiągnięciem wieku emerytalnego.

Senat wysłuchał też informacji o rzeszowskim posiedzeniu Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich oraz o przyjętych wówczas dokumentach, m.in. stanowisku KRUP w sprawie tzw. ustawy lustracyjnej.

L.B.

Kwietniowe posiedzenie Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego (w dniu 26 kwietnia 2007 r.) rozpoczęło od spraw finansowych Uczelni. Prowadzący obrady prorektor, dr hab. prof. UR **Je-**

**Rektor i Senat
Uniwersytetu Rzeszowskiego**

**serdecznie zapraszają
na**

**UROCZYSTOŚĆ NADANIA TYTUŁÓW
DOKTORA HONORIS CAUSA**

Profesorowi JÓZEFOWI SZAJNIE

oraz

Profesorowi FELIKSOWI KIRYKOWI

k którą odbędzie się

6 czerwca 2007 r. (środa)

w Auli Uniwersytetu Rzeszowskiego

(Rzeszów, al. T. Rejtana 16c)

Początek o godzinie 10.00

**O godz. 9⁰⁰ w kościele uniwersyteckim
zostanie odprawiona przez
JE ks. bpa Kazimierza Górnego,
ordynariusza diecezji rzeszowskiej,
msza św. inaugurująca obchody
6. rocznicy powstania
Uniwersytetu Rzeszowskiego**

ryz Kitowski przedstawił obowiązujące zasady podziału dotacji MNiSW. Senat przyjął też przygotowaną przez kwestora uczelni, mgr **Janinę Kut** uchwałę w sprawie budżetu dotyczącego działalności dydaktycznej (118 mln 103,8 tys. zł).

Senat w głosowaniu jawnym jednomyślnie poparł starania Rady Wydziału Medycznego o uprawnienia do prowadzenia przewodów doktorskich.

Senat przyjął też uchwałę w sprawie zasad ustalania zakresu obowiązków nauczycieli akademickich, rodzajów zajęć dydaktycznych objętych zakresem tych obowiązków (w tym wymiaru zadań dydaktycznych dla poszczególnych stanowisk) oraz zasad obliczania godzin dydaktycznych, zasad oraz trybu powierzania godzin ponadwymiarowych ponad limit określony w ustawie.

W dalszej części obrad senatorowie, w głosowaniu tajnym, zaakceptowali kandydatury nauczycieli akademickich do zespołowych i indywidualnych Nagród Ministra.

Głosowano też propozycje nowych zatrudnień związanych z podjęciem pracy w Uniwersytecie przez osoby z innych uczelni i awansów własnych pracowników. Senat pozytywnie zaopiniował sprawy: prof. dr hab. Krystyny Duraj-Nowakowej, dra hab. prof. UR Jerzego J. Tosiaka-Warszawiaka, dra hab. Tomasza Barana, dr hab. Agnieszki Pawłowskiej i dra hab. Zbigniewa Rykiela.

M.D.

Dobra strategia rozwoju gwarancją osiągnięcia celu

(konferencja „Narzędzia ekonomiczno-inżynierskie w stymulowaniu wzrostu gospodarczego”)

Mieczysław Król, Marian Woźniak

„Naukę umieściła natura w głębinach, skąd ją niby dziwotwory morskie wydierać trzeba...”, pisał Mieczysław Jastrun. W myśl tego motto Studenckie Koło Naukowe Ekonomistów Wydziału Ekonomii wraz z Centrum Metod Stochastycznych im. H. Steinhausa Politechniki Wrocławskiej zorganizowało 19 kwietnia 2007 r. konferencję naukową nt. „Narzędzia ekonomiczno-inżynierskie w stymulowaniu wzrostu gospodarczego”. Celem spotkania była wymiana poglądów dotyczących wykorzystania narzędzi ekonomiczno-inżynierskich w stymulowaniu wzrostu przedsiębiorstw i regionów. Główne problemy konferencji koncentrowały się wokół następujących zagadnień:

- ekonomia i inżynieria a wzrost gospodarczy,
- wykorzystanie metod ekonomiczno-matematycznych w badaniu i stymulowaniu zjawisk gospodarczych,
- przydatność narzędzi ekonomicznych w kształtowaniu konkurencji przedsiębiorstw i regionów.

Konferencja podjęła bardzo istotny obecnie problem, jakim jest ukazanie właściwych kierunków wzrostu gospodarczego przedsiębiorstw i regionów, akcentując, że strategia rozwoju to pewne sposoby osiągania celów, wskazywanie możliwych kierunków rozwoju przedsiębiorstw i regionów, w zależności od czynników otoczenia oraz warunków trwał-



go rozwoju w dłuższym okresie. Pojęcie wzrostu jest różnie interpretowane w teorii, najczęściej kojarzy się z pojęciem ewolucji, czyli przechodzeniem do form coraz bardziej złożonych i zróżnicowanych, do stanów coraz doskonalszych. Wzrost gospodarczy nie przebiega harmonijnie, konieczna więc staje się ciągła obserwacja zjawisk występujących w poszczególnych problemach badawczych. Służyć temu mają między innymi badania z wykorzystaniem metod ekonomiczno-mate-

matycznych oraz marketingowych w stymulowaniu zjawisk gospodarczych.

Konferencja miała także na celu integrację środowisk naukowych oraz ukazanie roli studenckiego ruchu naukowego w perspektywie tworzenia nowej jakości nauki polskiej. Jan Szczepański pisał: „w nauce wyobraźnia jest strażą przednią torującą drogi, odkrywającą nowe tereny, które dopiero potem, gdy zostaną rozpoznane, przyczynią się do opracowania szerszych pojęć, twierdzeń, strategii. Przygotowanie jest przede wszystkim uruchomieniem wyobraźni dotyczącej odpowiedzi na pytania czy cel jest dobrze sformułowany, czy potrafimy przewidzieć przebieg realizacji, czy potrafimy wyobrazić sobie reakcję otoczenia...”. Narzędziem kształtowania przyszłości jest planowanie, zaś kluczem do planowania jest określenie celów, które chcemy osiągnąć. Najważniejsze cele muszą odwoływać się do wartości, jakie stwarza nam otoczenie, do zasobów, z których korzystamy. Planowanie jest istotnym regulatorem procesów gospodarczych, a w budowaniu wizji konieczne jest wszechstronne ocenianie, badanie, interpretowanie i wnioskowanie, co potwierdziły wyniki prezentowanych badań.

Konferencja nawiązuje organizacyjnie i merytorycznie do sympozjum z 2001 r. na temat analiz i perspektyw rozwoju polskiego rynku kapitałowego oraz z 2003 r. dotyczącego me-



KONFERENCJE NAUKOWE

to inżynierii ekonomicznej w badaniach społeczno-gospodarczych, organizowanych przez studenckie koła naukowe ekonomistów rzeszowskiego ośrodka akademickiego, wspólnie z Centrum Metod Stochastycznych im. H. Steinhausa. Poziom zgłaszanych referatów był oceniany przez komitet naukowy, któremu przewodniczyli: prof. dr hab. Walenty Ostasiewicz z Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu i prof. dr hab. Aleksander Weron – dyrektor Centrum Metod Stochastycznych im. H. Steinhausa z Politechniki Wrocławskiej.

W konferencji udział wzięły też osoby z ośrodków naukowych na Ukrainie; z Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego i Mielitopolskiego Instytutu Państwowego Gusadarsztwiennowo i Municipalnowo Uprawnienia z Zaporozża. Z polskich uczelni byli przedstawiciele m.in. Uniwersytetu Łódzkiego, Politechniki Śląskiej, Akademii Rolniczej w Krakowie. Problematyka spotkania zainteresowała też nauczycieli akademickich i studentów innych wydziałów naszego Uniwersytetu, Wydziału Prawa i Matematyczno-Przyrodniczego.

Na konferencję nadesłano 24 referaty, z czego wygłoszono 17. Przedstawione referaty dotyczyły zagadnień związanych z wpływem polityki pieniężnej oraz inwestycji informatyczno-komunikacyjnych na wzrost gospodarczy, czynników kształtujących konkurencję regionów, tendencji i uwarunkowań polskiej emigracji zarobkowej, trendów obserwowanych w bankowości, outsourcingu jako formy reglamentacji działalności gospodarczej, perspektyw rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce, agroturystyki jako formy działalności stymulującej wzrost gospodarczy regionów o atrakcyjnym krajobrazie. W części wprowadzającej, wykład dotyczący studium uwarunkowań społeczno-ekonomicznych rozwoju regionów, wygłosił dr hab. **Grzegorz Ślusarz**.

Różnorodność podejścia do tematu konferencji, uczyniła obrady niezmiernie ciekawe i sprowokowała jej uczestników do wnikliwej, merytorycznej, a jednocześnie przyjaznej i życzliwej dyskusji, która kontynuowana była także podczas części nieformalnej konferencji, w której uczestnicy zwiedzali park i zamki w Łańcucie oraz podziwiali zabytki Rzeszowa.

Konferencja została zorganizowana przy znaczącej pomocy finansowej władz dziekańskich Wydziału Ekonomii, a zwłaszcza otwierającego obrady dziekana Wydziału – prof. dra hab. **Sylwestra Makarskiego**. Komitet Naukowy pozytywnie oceniając jej wartość merytoryczną i znaczenie edukacyjne, wyraził nadzieję, że przyjęta forma spotkań będzie kontynuowana w przyszłych latach.

Zakład Dydaktyki Techniki i Informatyki uczestnikiem międzynarodowej wideokonferencji InEduTech 2007

Aleksander Piecuch

Bogatsi o ubiegłoroczne doświadczenia 8 lutego br. przystąpiliśmy po raz drugi do trzeciej edycji wideokonferencji InEduTech 2007.

W tym roku problematyka konferencji koncentrowała się wokół *Kluczowych kompetencji w kształceniu technicznym*. Głównym inicjatorem wideokonferencji jest Preszowski Ośrodek Akademicki, a bezpośrednim inicjatorem doc. PaedDr. **Jozef Pavelka**, CSc. Tegoroczna edycja wideokonferencji, skupiła uczestników następujących ośrodków akademickich: Prešovská Univerzita w Prešovie (SR), Univerzita Mateja Bela w B. Bystricy (SR), Univerzita Konštantína Filozofa w Nitre (SR), Univerzita Hradec Králové (ČR) Slovenská Technická Univerzita w Bratislavie (SR), Technická Univerzita w Košiciach (SR), Univerzita J. Selyeho w Komárne (SR), Juhočeská Univerzita w Č. Budejovicach (ČR). Po raz pierwszy do grona przedstawicieli polskiego środowiska akademickiego dołączyła również Politechnika Radomska.

Komitet naukowy tworzyli: Prof. Ing. **Pavel CYRUS**, CSc. (Hradec Králové), Prof. PhDr. **Milan DARÁK**, PhD. (Prešov), Doc. PaedDr. **Milan ĎURIŠ**, CSc. (B. Bystrica), Prof. dr hab. **Waldemar FURMANEK** (Rzeszów), Doc. Ing. **Roman HRMO**, PhD. (Bratislava), Prof. Ing. **Tomáš KOZÍK**, DrSc. (Nitra), Prof. Ing. **Jozef NOVÁK-MARCINČIN**, PhD. (Košice), Doc. PaedDr. **Jozef PAVEL-**

KA, CSc. (Prešov), Prof. Ing. **Ján STOFFA**, DrSc. (Komárno), Prof. PhDr. **Gabriel ŠVEJDA**, CSc. (Č. Budejovice), Prof. PhDr. Ing. **Ivan TUREK**, CSc. (Bratislava).

Komitet organizacyjny Zakładu Dydaktyki Techniki i Informatyki tworzył zespół w osobach: prof. UR dr hab. **Waldemar Furmanek**, dr **Aleksander Piecuch** i dr **Wojciech Walat**. Funkcje sekretarza i moderatora konferencji pełnił dr A. Piecuch, zajmujący się jednocześnie techniczną obsługą konferencji. Niezwykle miło nam było gościć wśród nas pana dziekana Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego prof. dra hab. **Józefa Tabora** oraz zastępcę dyrektora Instytutu Techniki dra inż. **Jacka Bartmana**.

Obradom przewodniczył Doc. PaedDr. **Jozef PAVELKA**, CSc z Uniwersytetu w Preszowie. W bieżącym roku ze względu na większą liczbę uczestników, zmianie uległa formuła konferencji. Stąd, wystąpienia jej uczestników ograniczono do pięciu wystąpień kluczowych, wokół których koncentrowała się dyskusja. Konferencję otworzył referat kluczowy wygłoszony przez prof. UR. dra hab. **Waldemara Furmanka** nt. *Kompetencje kluczowe. Przegląd problematyki*. Kolejny był referat prof. Ing. **Tomáša Kozíka** (Uniwersytet w Nitrze), DrSc. zatytułowany: *Prečo učiť techniku v základných školách a v gymnáziách?* Tym referatom zamknięto pierwszą część



Uczestnicy wideokonferencji z ZDTiI

KONFERENCJE NAUKOWE

obrad. Po niej nastąpiło zebranie pytań do prelegentów ze wszystkich ośrodków akademickich. W kolejności wystąpień referujący udzielali odpowiedzi na skierowane do nich pytania.

Druga część konferencji zawierała kolejne trzy wystąpienia kluczowe. Referat: *Čo sa učíť v škole? Úvahy nad pripravovanou kurikulumnou transformáciou z pohľadu obsahu školského vzdelávania*, było przedmiotem rozważań prof. PhDr. **Márii Kožuchovej**, CSc., z Uniwersytetu w Bratislawie. Następny referat wygłosił doc. PaedDr. **Milan Ďuriš**, CSc., z Uniwersytetu w B. Bystricy zatytułowany *Odborná a pedagogická spôsobilosť učiteľa technickej výchovy, ako kľúčová kompetencia*. Ostatnim w tej części i zarazem ostatnim referatem kluczowym było wystąpienie doc. PaedDr. **Jozefa Pavelki**, CSc., nt. *Zručnosti v oblasti techniky a technológií ako súčasť vzdelávania ku kľúčovým zručnostiam človeka pre celoživotné učenie*. Analogicznie jak po części pierwszej, zebrano pytania od uczestników konferencji do prelegentów, na które następnie udzielili odpowiedzi.

Trzecia część konferencji została poświęcona dyskusji nad problematyką kompetencji kluczowych w nauczaniu techniki. Wzięły w niej udział wszystkie ośrodki akademickie uczestniczące w konferencji. Dodajmy, że rozważania nad kompetencjami nie są oderwane od rzeczywistości. Problem kompetencji w różnych dziedzinach działalności w ostatnich latach zdecydowanie nabrał nowego znaczenia. Wzrostu zainteresowania tą tematyką należy upatrywać w konieczności dostosowywania się do nowych warunków funkcjonowania w zmieniającej się rzeczywistości. Tempo przemian społecznych, ekonomicznych, politycznych siłą rzeczy narzuca określone standardy zachowania i funkcjonowania jednostki w społeczeństwie i społeczeństwach w globalizującym się świecie. Zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europy w sprawie kluczowych kompetencji w uczeniu się przez całe życie wprowadza rozróżnienie pomiędzy dwoma pojęciami: „umiejętności” i „kompetencje”, dokonując jednocześnie rozróżnienia między umiejętnościami podstawowymi i kluczowymi kompetencjami. Stwierdza zatem, że do umiejętności podstawowych powinni mieć dostęp wszyscy i że wszyscy powinni być później zachęceni do zdobywania kompetencji kluczowych, czyli tych dalszych kompetencji umożliwiających wszechstronne wspieranie rozwoju i wzrostu. Zatem kluczowe kompetencje to takie, które wspierają samorealizację osobistą, integrację społeczną, aktywną postawę obywatelską oraz możliwość zatrudnienia.



Potrzeba dostępu do kluczowych kompetencji dyktowana jest rozwojem społeczeństwa wiedzy, który narzuca człowiekowi konieczność dostosowania się.

Komisja Europejska w swoim wniosku wyróżnia i określa osiem następujących kluczowych kompetencji: 1) porozumiewanie się w języku ojczystym; 2) porozumiewanie się w językach obcych; 3) kompetencje matematyczne i podstawowe kompetencje naukowo-techniczne; 4) kompetencje informatyczne; 5) zdolność uczenia się; 6) kompetencje interpersonalne, międzykulturowe i społeczne oraz kompetencje obywatelskie; 7) przedsiębiorczość; 8) ekspresja kulturalna. Nietrudno zauważyć, że wśród wymienianych kompetencji na wysokiej trzeciej pozycji wymienia się kompetencje naukowo-techniczne. Oznacza to, jak dużą wagę przywiązuje się do działań edukacyjnych zmierzających do

ich rozwijania. W świetle powyższych założeń, dyskusja nad kompetencjami technicznymi jest ze wszech miar uzasadniona i potrzebna.

Na zakończenie jeszcze parę słów o technicznym aspekcie wideokonferencji. Przeprowadzono ją w oparciu o platformę VRVS (*Virtual Room Videoconferencing System*). Do sprawnej komunikacji wystarczył komputer PC z procesorem 2,8GHz, kamera internetowa, mikrofon dynamiczny oraz zestaw nagłaśniający. Transmitowany obraz z ośrodków akademickich wyświetlano za pomocą rzutnika multimedialnego na ekranie. Mamy nadzieję, że doświadczenia dwóch lat pozwolą nam w niedalekiej perspektywie wykorzystywać technologie wideokonferencyjne do własnych przedsięwzięć naukowo-edukacyjnych.

Aleksander Piecuch

Medializacja edukacji – technologie definiujące współczesność w dydaktyce – wybrane osiągnięcia pracowników ZAKŁADU EDUKACJI MEDIALNEJ I TECHNOLOGII INFORMACYJNYCH Instytutu Pedagogiki

Marta Wrońska

Zachodzące przemiany kulturowe, ekonomiczne czy naukowo-techniczne wymuszają transformacje w procesach edukacyjnych. Szkoła i szeroko rozumiany system edukacyjny funkcjonują w określonej rzeczywistości społecznej, w której szczególnie istotnym czynnikiem są środki masowego przekazu. Media wpływają na system kształcenia w sposób bezpośredni, poprzez przenoszone treści, a także w sposób pośredni, przez swych odbiorców, którzy oddziałują na szkolnictwo.

Edukacja zwiększa zdolność społeczeństwa do absorpcji wiedzy, która choć zawsze była ważna, to obecnie staje się niezbędna dla sprawnego funkcjonowania w globalnym świecie, w którym powstaje nowa formacja. Tomasz Goban-Klas nazywa tę formację „społeczeństwem zmediatyzowanym”. Związki edukacji z mediami są dzisiaj silniejsze niż kiedykolwiek. Współcześnie obserwujemy dwukierunkową zależność: media w edukacji, edukacja w mediach. Ważna jest zatem koherencja tych dwóch elementów. To edukacja stanowi pierwsze z najważniejszych narzędzi budowania lepszego, spokojniejszego świata, a drugim są środki masowego przekazu. Umberto Eco konstatuje, że nowe



Sluchacze Uniwersytetu III Wieku podczas zajęć, prowadząca: dr Marta Wrońska

techniki informacyjne oznaczają nowy sposób myślenia, studiowania, przekazywania ideologii. Natomiast Wojciech Skrzydlewski, podkreśla, że osoby niemające kompetencji w zakresie korzystania z mediów są skazane na

pełnienie roli ubogich emigrantów¹. Wśród komponentów składających się na kompetencje w tym zakresie wymienia między innymi alfabetyzm technologii, czyli umiejętność użycia nowych mediów, przede wszystkim Internetu, w celu zapewnienia sobie sprawnego dostępu do informacji i przekazywania ich; alfabetyzm informacyjny – umiejętności w zakresie pozyskiwania, organizowania, selekcji i oceniania informacji oraz formowania właściwych opinii².

W tej sytuacji oczywiste jest, iż edukacja nie może „stać z boku”, przyjmując bierną czy też obojętną postawę wobec postępu technologicznego. Nowe technologie stosowane w przemyślany i planowy sposób mogą przyczynić się do podniesienia efektywności procesu dydaktyczno-wychowawczego. Media te są narzędziami poznawania świata, ale narzędzia służą dobrze tylko temu, kto wie jak, w jakich okolicznościach i w jaki sposób należy się nimi posługiwać. Współczesne media charakteryzuje: interaktywność, mobilność, zamienność, kompatybilność, wszechobecność i globalizacja³. Cechy te wyraźnie wskazują, iż nie można mediów nie doceniać i negować ich przydatność.

Stąd w strukturze Instytutu Pedagogiki na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym funk-



Komputer też może być przyjemny... Sluchacze Uniwersytetu III Wieku, prowadzący: mgr Piotr Karaś



Cotygodniowe zebranie pracowników. Pracownicy Zakładu podczas seminarium naukowego, przemawia dr Ryszard Pęczkowski – prodziekan Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego

cjonuje Zakład Edukacji Medialnej i Technologii Informacyjnych.

Główne obszary działalności naukowej skupiają się wokół następujących problemów:

- zastosowanie technologii informacyjnych w edukacji, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki czynników determinujących efektywność wykorzystania poszczególnych mediów (telewizja, komputery, Internet, fotografia, itp.) w procesie dydaktycznym,
- kształcenie nauczycieli w kontekście dokonujących się zmian w polskim systemie edukacji z uwzględnieniem światowych tendencji w tym zakresie,
- zmiany organizacyjne, strukturalne oraz programowe w systemie edukacji,
- mała szkoła wiejska – warunki funkcjonowania, kierunki zmian, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania w klasach łączonych,
- problematyka małych grup społecznych (rodzina, klasa szkolna) w kontekście dokonujących się przemian edukacyjnych.

Powyższe zagadnienia realizowane są zarówno w obszarze rozważań teoretycznych, jak i empirycznych, w postaci dysertacji doktorskich oraz rozpraw habilitacyjnych. Prowadzone przez pracowników badania są wykorzystywane w działalności dydaktycznej pracowników Zakładu poprzez realizację własnych programów autorskich.

Oprócz programów kształcenia pracownicy Zakładu opracowali zestaw materiałów dydaktycznych wykorzystywanych w realizacji zajęć. Ponadto w Zakładzie, w oparciu o swój własny serwer uruchomiono system

e-learningowy **Moodle 1.4.1** – to portal edukacyjny ze wspomagającym system nauczania. Znajdują się tutaj różne moduły, poprzez które udostępniane są materiały dydaktyczne do nauki dla studenta, funkcjonuje panel studenta wraz z osobistym terminarzem umożliwiającym kontakt z wykładowcą, fora dyskusyjne, dostępny dla wykładowcy wirtualny dziennik z możliwością analiz aktywności uczestników, system szybkiego powiadamiania studenta, dodawanie użytkowników, edycja uprawnień do poszczególnych wykładów lub dla użytkownika, ustalenie statusu dostępu oraz różnego rodzaju raporty i ze-

stawy ćwiczeń. Platformę można oglądać na stronie: <http://www.omega.univ.rzeszow.pl>

Zakład jest jednostką sprawującą merytoryczny nadzór i prowadzącą specjalność: **edukacja medialna**, która została uruchomiona w bieżącym roku akademickim i cieszy się dużą popularnością wśród studentów. Absolwenci tego kierunku zostaną wyposażeni w podstawową wiedzę umożliwiającą rozumienie procesów edukacji medialnej, w umiejętności krytycznej analizy przekazów medialnych z uwzględnieniem specyfiki języka określonego komunikatu, ich wpływu na zdrowie i psychikę odbiorców, wykorzystania dostępnych przekazów w pracy instytucji oświatowych. Ukończenie studiów na kierunku pedagogika, specjalność edukacja medialna stworzy możliwości podjęcia przez absolwentów pracy zawodowej w: instytucjach oświatowych w charakterze specjalisty od wykorzystania technologii informacyjnych w procesach edukacyjnych, organizacji szkolnych centrów informacyjno-dydaktycznych, marketingu i budowania wizerunku instytucji oświatowej; w urzędach samorządowych wszystkich szczebli (gmina, powiat, województwo), instytucjach rządowych, w sektorze organizacji pozarządowych, itp. zajmujących się szeroko rozumianą problematyką edukacji; w środkach masowego przekazu, redakcjach prasowych, radiowych, telewizyjnych oraz mediach elektronicznych, jako specjaliści od problematyki oświatowej.

W ramach działalności naukowo-dydaktycznej pracownicy Zakładu, pod kierunkiem dra **R. Pęczkowskiego**, opracowali projekty studiów podyplomowych, które w wyniku przeprowadzonego postępowania kwalifikacyjnego otrzymały pozytywną opinię Ministerstwa Edukacji Narodowej i zostały wdrożone do



Spotkanie prowadzi – kierownik Zakładu – ks.dr Janusz Miąso

ZAKŁAD EDUKACJI MEDIALNEJ I TECHNOLOGII INFORMACYJNYCH

wykonania. W latach 2001–2004 na zlecenie MEN Zakład zrealizował następujące granty: „Technologie informacyjne w edukacji”, „Nauczanie przyrody w zreformowanej szkole podstawowej” (dwie edycje), „Mała Szkoła Wiejska – program pracy szkoły” (dwie edycje), „Edukacja elementarna”. W marcu tego roku pracownicy Zakładu uczestniczyli w negocjacjach, które miały miejsce w Ministerstwie Edukacji Narodowej, a dotyczyły zorganizowania i przeprowadzenia studiów podyplomowych dających nauczycielom kwalifikacje do nauczania drugiego przedmiotu. Negocjacje zakończyły się pozytywnie, a Uniwersytet Rzeszowski realizował będzie ogromne zadanie dydaktyczne w postaci studiów podyplomowych dla 1060 nauczycieli z województwa podkarpackiego. Przedsięwzięcie finansowane jest przez Europejski Fundusz Społeczny i budżet państwa. Koordynatorami tego projektu są: dr **Ryszard Pęczkowski** i dr **Marta Wrońska** – pracownicy Zakładu Edukacji Medialnej i Technologii Informacyjnych.

Zakład podejmuje szeroką współpracę z różnymi ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą. Między innymi z Instytutem Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej we Wrocławiu, Zakładem Pedagogiki Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu UAM w Poznaniu, Towarzystwem Naukowym Organizacji i Kształcenia w Rzeszowie, Niepublicznym Centrum Edukacji w Limanowej, Niepubliczną Placówką Doskonalenia Nauczycieli w Tarnobrzegu, Stowarzyszeniem VEUBE – Spohns Haus w Niemczech, ISSAT – International Study Association on Teachers and Teaching, W. Brytania. Rezultatem kooperacji są między innymi wspólnie prowadzone komercyjne studia podyplomowe, udział w projekcie badawczym on line na temat: „Projektowanie programów nauczania” prowadzonym przez UAM w Poznaniu; zagraniczne wyjazdy studyjne (np. staż studyjny w Uniwersytecie Northern Iowa – USA, w Uniwersytecie w Bradford oraz w De Pedagogisch Technische Hogeschool – Eindhoven – Holandia); udział w Międzynarodowym Kongresie na temat: „New Directions in Teachers' Working and Learning Environment”, June 27 – July 1, 2003. Leiden, The Netherlands; Simposio Europeo „*Università e Chiesa in Europa*” – Pontificia Università Lateranense, 17–20 lipca 2003 Rzym, udział w Seminarium Naukowym na temat: Teoretyczne i praktyczne rozwiązania dotyczące zawodu nauczyciela i systemu kształcenia nauczycieli w Niemczech i w Polsce, miejsce: Centrum Kształcenia Nauczycieli – Leiter der Geschäftsstelle des Zentrums für Lehrerbildung, Universität des Saarlandes w Sa-

arbrücken, 27–29 listopada 2006; oraz wspólne organizowanie sympozjów naukowych np. Międzynarodowa Konferencja – Procesy globalizacji a kształcenie nauczycieli. Spojrzenie międzykulturowe – wrzesień 2004 r. W Konferencji wzięło udział 115 przedstawicieli różnych ośrodków akademickich, w tym 38 uczestników z 15 państw – Kanada, USA, Islandia, Anglia, Finlandia, Słowenia, Czechy, Niemcy, Ukraina, Litwa, Łotwa, Białoruś, Rosja, Bułgaria, Węgry; a także Międzynarodowa Konferencja Naukowa na temat: **Media – kultura – edukacja na pograniczu narodów i kultur. Tradycje – doświadczenia – perspektywy, która odbędzie się w dniach 8–10 października 2007 r.** Cele i zadania konferencji to między innymi stworzenie uczestnikom z różnych krajów i ośrodków naukowych możliwości spotkania, wspólnej pracy oraz wymiany poglądów, prezentacja teorii i praktycznych rozwiązań dotyczących funkcjonowania mediów, kultury i edukacji na pograniczu narodów, dyskusja o oczekiwaniach formułowanych wobec mediów, kultury i edukacji na pograniczu w kontekście globalizacji życia politycznego, gospodarczego i społecznego, opracowanie wspólnych projektów dotyczących mediów, kultury i edukacji na pograniczu, stworzenie sieci połączeń zainteresowanych instytucji dla podejmowania współpracy w zakresie badań, edukacji i doskonalenia. Bieżące informacje o konferencji znajdują się na stronie internetowej Zakładu: <http://www.z.univ.rzeszow.pl>

Pracownicy Zakładu aktywnie działają na rzecz środowiska lokalnego, biorą udział w pracach Zespołu ds. Akredytacyjnych Publicznych i Niepublicznych Placówek Doskonalenia Nauczycieli funkcjonujących na terenie woj. podkarpackiego; przygotowują i prowadzą w Katolickim Radiu Via program naukowy „W kręgu nauki”. Zorganizowali między innymi warsztaty metodyczno-merytoryczne dla nauczycieli w ramach Projektu TEMPUS REDESING Grupa Primary Science, seminaria metodyczne dla dyrektorów małych szkół wiejskich. Byli także współorganizatorami, wspólnie z Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli „Na rzecz jakości” – Warszawa, IV Międzyregionalnego Forum Edukacyjnego na temat: Sposoby wykorzystywania wyników oceniania zewnętrznego w planowaniu pracy szkół i procesu kształcenia. Pracownicy Zakładu prowadzą też zajęcia z technologii informacyjnych dla słuchaczy Uniwersytetu III Wieku. Szczegółowy program zajęć można zobaczyć na stronie: <http://www.z.univ.rzeszow.pl/3wiek/start.htm>

Rezultatem prowadzonych przez pracowników badań naukowych są liczne publikacje, m.in.: M. Wrońska, *Opis – wyjaśnienie – nor-*

ma – ocena. Analiza struktury treści i odbioru dwóch programów telewizyjnych, WSP Rzeszów 1999 r., ss.152; R. Pęczkowski, M. Wrońska, J. Miąso, *Teacher and Media Education – present state and perspectives*, w: Douwe Beijaard, Paulien Meijer, (red.) *New Directions in Teachers Working and Learning Environment*, s.56-59, Leiden University, The Netherlands, 2003; M. Wrońska, A. Zduniak (red.) *Podmiotowość w edukacji ery globalnego społeczeństwa informacyjnego*, t.4. Warszawa-Poznań 2004 r., ss.466; M. Wrońska, R. Pęczkowski, J. Miąso, *International exchange of scientific thoughts*, w: The International Study Association on Teachers and Teaching Winter 2004 Newsletter, w: http://www.ipn.uni-kiel.de/projekte/isatt/ISATT_Newsletter05.doc; J. Miąso, *Antropologia, wychowanie, miłość: zarys antropologii wychowania Jana Pawła II* – Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2004. ss. 218; R. Pęczkowski (red.) *Polski system edukacji po reformie 1999 roku. Stan perspektywy, zagrożenia*, Poznań-Warszawa 2005 r, ss.385; M. Wrońska, P. Waśko, A. Zduniak (red. naukowa) *Polski system edukacji po reformie 1999 roku. Stan, perspektywy, zagrożenia*, Poznań-Warszawa 2005 r., ss.424; Stanisław Dylak, Ryszard Pęczkowski, Pam Denicolo (red.) *Procesy globalizacji a kształcenie nauczycieli. Spojrzenie międzykulturowe*, Poznań-Rzeszów 2006, ss.426; M. Wrońska, K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman (red.), *Między odpowiedzialnością a sensacją. Dziennikarstwo i edukacja na przełomie wieków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2006, ss.344.

Konkludując, merytoryczne i organizacyjne zaangażowanie wszystkich pracowników, konstruktywne i inspirujące dyskusje naukowe, z których wyłaniają się pewne pomysły, miła i życzliwa atmosfera to atuty, które nadają kształt naszej pracy. Żyvimy nadzieję, że osiągnięcia w pracy naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej sprawią, że podjęta zostania szeroka współpraca naszego Zakładu ze wszystkimi, którym problematyka mediów jest bliska.

Marta Wrońska

¹ Skrzydlewski W., (2004): *Kompetencje medialne, edukacja, rynek pracy i funkcjonowanie społeczne*, [w:] Strykowski W., Skrzydlewski W.(red.): *Kompetencje medialne społeczeństwa wiedzy*, Poznań, s.42.

² *Ibidem*, s.43

³ Toffler A.(2003): *Zmiana władzy*, Poznań, s. 490

Wpływ Biblii na język polski

Kazimierz Ożóg

Obchodzimy w tym roku w diecezji rzeszowskiej Rok Biblii. Warto więc i na łamach naszego pisma uniwersyteckiego odnotować ten fakt. Trzeba się nam pochylić nad Pismem Świętym i po prostu je studiować. Jest bowiem ono fundamentem nie tylko religijnym, ale stanowi podstawę cywilizacji i kultury Zachodu.

Niezwykłość Biblii, owej Księgi nad księgami, polega także na tym, że bardzo mocno wpłynęła ona na rozwój wielu języków narodowych, także i języka polskiego. W głębokim średniowieczu fragmenty Pisma Świętego, odczytywane w czasie łacińskiej liturgii stanowiły dla Polaków jedyny wzór polszczyzny ogólnej, ponaddialektałnej, literackiej. Kolejne tłumaczenia Pisma Świętego upowszechniały w narodzie język literacki, inną polszczyznę niż gwara chłopów czy język regionalny mieszczań i szlache. Przez stulecia, aż do wieku XIX, słowo pisane, najpierw ręcznie na pergaminie, a później drukowane już na papierze było w Polsce rzeczą doprawdy bardzo rzadką, dostępną dla nielicznych, dlatego fragmenty Pisma Świętego odczytywane w czasie nabożeństw z jedynej niekiedy w parafii i okolicy księgi miały o wiele większą wagę niż dzisiaj. Słuchano takich tekstów z ogromnym przejęciem, wprost uwielbieniem, po pierwsze dlatego, że były to słowa święte, a po wtóre, że były te fragmenty czytane w ojczywym języku literackim, bardzo dostojnym, pięknym, znacznie różniącym się od języka codziennego. Język ten stał się wzorcowym. Podobnie jak i w wielu innych krajach, także i w Polsce przekłady Biblii ostatecznie ukształtowały język literacki.

Najstarsze zabytki języka polskiego to często tłumaczenia fragmentów Pisma Świętego, by przypomnieć tu tylko pochodzący z XIV wieku *Psalterz Floriański* czy piętnastowieczne tłumaczenie *Biblii Królowej Zofii*. Powtórzmy raz jeszcze – tłumaczenia te kształtowały polski język literacki, zwłaszcza jego warstwę leksykalną i składniową, która często odbijała składnię łacińskiej Wulgaty. W wieku XVI ukazały się dwa dzieła, które w późniejszych wiekach, aż do przełomu romantycznego w XIX wieku wywarły wielki wpływ na polszczyznę literacką. Było to tłumaczenie psalmów Jana Kochanowskiego, czyli jego *Psalterz Dawidów* (1579) oraz przekład Jakuba Wujka *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego w Kościele powszechnym przyjętego na Polski język z nową pilnością przełożone* (1599). Na tych tekstach wzorował się niejeden twórca, te tłumaczenia

weszły w świadomość językową narodu, wpływ ten utrzymywał się aż do XX wieku. Wszyscy polscy katolicy, poczynając od wieku XVII aż do połowy XX, kiedy ukazała się *Biblia Tysiąclecia*, byli wychowani językowo na Biblii Wujka i jej frazy trwały w pamięci narodu. Jeszcze my, starzy, je pamiętamy.

Wpływ Pisma Świętego na język polski ma jeszcze inny wymiar, otóż przejęliśmy z ksiąg natchnionych wiele wyrazów i zwrotów frazeologicznych, które określamy wspólnym mianem biblizmów. Dziedzictwo biblijne w wielkim stopniu wzbogaciło słownictwo i metaforę naszego języka i jego prasłowiańską specyfikę. Mamy tu do czynienia z bardzo rozbudowaną grupą leksykalną, która składa się z kilku warstw. Jest to, po pierwsze, duży krąg określeń uniwersalnych, podstawowych, opisywanych przez Biblię doświadczeń życiowych pojedynczego człowieka czy większej ludzkiej społeczności. Mam tu na myśli takie wyrażenia, jak: *syn marnotrawny, miłosierny Samarytanin, niewierny Tomasz, plagi egipskie, kamień obrazy, wieża Babel, hiobowe wieści, korona cierniowa, grzechy młodości, toż boleści, kamień węgielny, padół łez, płacz i zgrzytanie zębów, drogocenna perła, niebieski ptak, sądny dzień, ziemia obiecana* itd. Jednak na gruncie języka polskiego zwroty te zostały wtórnie przystosowane do nazywania nowych desygnatów (sytuacji życiowych, zjawisk, ludzkich doświadczeń) nie tylko tych biblijnych, ale i innych, i tak, *judaszowe srebrniki* to nie tylko te, które Judasz otrzymał za wydanie Jezusa, ale i wszelkie pieniądze otrzymywane za zdradę; *Apokalipsa* to nie tylko ostatnia księga Nowego Testamentu, ale i *wielka katastrofa, zagłada, wojna, straszliwe doświadczenia ludzkości, a Alfa i Omega* to nie tylko *początek i koniec, Pierwszy i Ostatni*, ale jako *alfa i omega* znaczy wszystko, całość, niezachwiany autorytet, człowiek mądry. Ta grupa jest charakterystyczna dla polszczyzny wysokiej, literackiej.

Po wtóre, wiele wyrażeń biblijnych znalazło się w naszym języku potocznym, czyli w odmianie polszczyzny codziennej. Oznaczają one już najczęściej realia inne niż w Biblii, np. *pracować w pocie czoła, mamona, talenty, kasza manna, molocho, kozioł ofiarny, strzec czegoś jak żrenicy oka, poruszyć niebo i ziemię, palec Boży, twarzą w twarz, chleb powszedni, jak amen w pacierzu, lata chude, lata tłuste, o rzut kamieniem*.

Po trzecie, wyrażenia biblijne to przysłowia i sentencje, tzw. złote myśli czy skrzydlate słowa. Ich znaczenie jest uniwersalne, ponadczasowe. Uczą one i współczesnego człowieka mądrości życiowej, wskazują oparcie aksjologiczne, dają często wskazówki, jak żyć. Mamy kilkadziesiąt takich celnych formuł, zadziwiająco prostych, ale tak wiele mówiących o człowieku, np. *pierwsi będą ostatnimi; lekarzu ulecz samego siebie; oko za oko, ząb za ząb; przemija postać tego świata; nie można dwom pa-*

nom służyć; nic nowego pod słońcem; kto sieje wiatr, zbiera burzę; kamienie wołać będą; nie znacie dnia ani godziny; nie samym chlebem żyje człowiek; kto mieczem wojuje, od miecza ginie; oddajcie co cesarskie cesarzowi, co Bożkie – Bogu; widzieć żdźbło w cudzym oku, a we własnym belki nie dostrzegać; nie rzuca się pereł przed wieprze; kto nie jest z nami, ten jest przeciw nam; jaką miarą mierzysz, taką i tobie odmierzą; żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; Bóg dał, Bóg wziął; szukajcie a znajdziecie. Wreszcie piekło, odchłań i niebo. Już nawet pobieżna obserwacja naszych wypowiedzi potwierdza dużą częstotliwość tych fraz. Określamy nimi różne sytuacje życiowe współczesnego człowieka, jego wielkość, jego upadki i klęski - jego tu na ziemi piekło i niebo. Współczesny Polak oczyma Biblii, za pośrednictwem jej określić widzi wiele elementów otaczającego go świata.

Wreszcie, po czwarte, wielki wpływ na język polski, a zarazem na polską kulturę wywarły biblijne nazwy własne, szczególnie zaś biblijne imiona. Biblijne nazwy własne stały się etykietkami różnych sytuacji, por. *Sodoma i Gomora, Belzebub, Lucyfer* (gwarowo *Lucyfer*), *gehen-na, dolina Jozafata, wieża Babel, Babilon*. Podobnie wykorzystuje się imiona biblijne w zwrotach typu: *zaczynać od Adama i Ewy, chodzić od Annasza do Kajfasza, Dawid i Goliat, Judaszowe srebrniki, cierpliwy Hiob, wyrok Salomonowy, drabina Jakubowa, Beniaminek*. Silnie nacechowane są leksemami *Judasza* i *faryzeusz*, często w mowie potocznej złośliwie kogoś tak oceniamy, także i media, zwłaszcza pisma brukowe w swoim dążeniu do jak największego zysku szafują bez przerwy tymi wyrazami. Język polski przejął wiele imion biblijnych, a przecież nazwy osób są zawsze podstawowym elementem każdego języka, por. *Adam i Ewa, Piotr, Paweł, Andrzej, Tomasz, Szymon, Jan, Mateusz, Łukasz, Marek, Maria, Marta, Józef, Magdalena, Weronika, Elżbieta*. Rzecz ciekawa, przez wieki współistnienia na naszych ziemiach kultury polskiej i żydowskiej mieliśmy rozdzielony obszar imion biblijnych. Polacy nie nadawali swoim dzieciom imion ze Starego Testamentu. Ale one w kulturze polskiej funkcjonowały przez fakt codziennego współistnienia dwóch kultur i miały swoje warianty spieszczające, por. *Abramek, Dawidek*. Dzisiaj ta różnica się zatarła, do czego przyczyniła się straszliwa zagłada Żydów w czasie II wojny światowej. Modne w pewnych kręgach stały się imiona ze Starego Testamentu, por. *Sara, Dawid, Rachel*.

Księga ksiąg, Biblia, odcisnęła na języku polskim niezatarte piętno. Język polski jest także jej dziedzicem. Biermy więc Pismo Święte i je studiuujmy; bierz i czytaj! Dla jednych z nas będzie to medytacja dzieł Bożych i modlitwa, dla innych poznawanie fundamentów kultury Zachodu. W obu przypadkach korzyść jest ogromna.

Z działalności Podkarpackiego Towarzystwa Oświaty i Edukacji Ekonomicznej „Zalesie” w Rzeszowie w latach 2002–2006

Sylwester Makarski

Nawiązując do bogatych i dobrych tradycji działalności, byli działacze ZMW z woj. podkarpackiego zainicjowali powstanie (z dniem 28 września 2002 r.) Podkarpackiego Towarzystwa Oświaty i Edukacji Ekonomicznej „Zalesie” w Rzeszowie. Towarzystwo zostało oficjalnie zarejestrowane 22 listopada 2002 r.

Obranie za siedzibę Towarzystwa obiektów Wydziału Ekonomii UR nie było dziełem przypadku. Tu bowiem przed ponad 35 laty zmaterializowana została w postaci budynków Młodzieżowego Domu Oświaty idea ZMW, tworzenie warunków do edukacji młodzieży wiejskiej. Kontynuacji tego szczytnego zamierzenia podjęły się w 1973 r. ówczesne władze AR w Krakowie, powołując w Zalesiu Wydział Ekonomiki Produkcji i Obrotu Rolnego. Wprawdzie w przedziale 33 lat ubogaczone zostały zasoby budynków, to jednak przekazane przez ZMW obiekty stanowiły i stanowią zasadniczą część funkcjonującego tu kampusu. Przedział 33 lat funkcjonowania tego ośrodka naukowo-dydaktycznego, z natury rzeczy zaowocował wieloma zmianami organizacyjnymi, jednak w profilu studiów problematyka agrobiznesu zajmuje niezmiennie poczesne miejsce.

Towarzystwo profilem swojej działalności wkomponowuje się w działalność ZMW z przeszłości, o czym świadczą priorytetowe zadania, przyjęte w jego Statucie. Wynika z nich, że praca Towarzystwa nie może zamknąć się we własnym kręgu, lecz powinna ona służyć przemianom w agrobiznesie i oddziaływać na środowisko wiejskie, poprzez:

1. Popularyzowanie wiedzy dotyczącej przebiegu procesów integracyjnych z krajami Europy oraz funkcjonowania Polski w strukturach Unii Europejskiej.
2. Współdziałanie z organami władzy państwowej i samorządowej oraz innymi instytucjami i organizacjami w kraju i za granicą.
3. Promowanie nowoczesnych rozwiązań w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i ochrony środowiska.
4. Inicjowanie i wspieranie programów badawczych, doradczych i wspomagających, w zakresie wprowadzania nowych technologii.
5. Inicjowanie i realizację edukacyjnych kursów, praktyk zawodowych, wystaw, pokazów, odczytów, dyskusji, sympozjów, seminariów, itp.

6. Podejmowanie działań na rzecz równego startu zawodowego i społecznego młodzieży wiejskiej, fundowanie stypendiów i udzielanie innej pomocy materialnej.

7. Organizowanie form dyskusyjnych.

8. Popularyzowanie wiedzy w zakresie pozyskiwania środków finansowych w zakresie rozwoju rolnictwa i infrastruktury wiejskiej.

9. Prowadzenie działalności charytatywnej.

Realizacja zamierzonych celów statutowych podejmowanych przez Towarzystwo była utrudniona, zwłaszcza w pierwszym okresie funkcjonowania, ze względu na brak środków finansowych potrzebnych na pokrycie niezbędnych kosztów planowanych inicjatyw. Aby rozwiązać ten problem, Zarząd Towarzystwa prowadził rozmowy z kierownictwami różnych instytucji i organizacji, głównie ze sfery tzw. obsługi wsi i rolnictwa oraz ochrony środowiska, mające na celu pozyskanie niezbędnych środków. Nie przyniosły one jednak oczekiwanego rezultatu, głównie ze względu na fakt, iż Towarzystwo nie posiadało odpowiednich, prawnych możliwości przyjmowania na swoje konto obcych środków finansowych.

Pomimo problemów finansowych, przeprowadzono w pierwszym okresie działania, kilka istotnych spotkań szkoleniowych, które posłużyły ich uczestnikom pogłębieniu wiedzy z zakresu problematyki znajdującej się w obrębie ich zainteresowań społecznych i zawodowych. Szkolenia te zorganizowane zostały na zasadach społecznych, Towarzystwo nie poniosło na ten cel znaczących kosztów. Salę wykładową wynajmowano nieodpłatnie, również zaangażowani w szkolenia wykładowcy i prelegenci wyrazili zgodę na przeprowadzenie wykładów i seminariów bez wynagrodzenia. Tematyka prowadzonych spotkań szkoleniowych dotyczyła między innymi:

- kwestii związanych z kredytowaniem rolnictwa, rent strukturalnych, pomocy dla gospodarstw niskotowarowych,
- dostosowania zakładów przetwórstwa spożywczego do wymogów Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem warunków sanitarnych, ochrony środowiska naturalnego, produkcji ekologicznie zdrowej żywności i jej jakości.

Wykłady prowadzili wybitni specjaliści, reprezentujący zarówno środowisko naukowe

jak też specjalistyczne jednostki, m.in. Wojewódzki Lekarz Weterynarii, przedstawiciele Inspekcji Sanitarnej i Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Adresatami organizowanych szkoleń byli właściciele i kierownicy małych i średnich przedsiębiorstw przetwórstwa mięsnego, przetwórstwa owocowo-warzywnego oraz reprezentanci sfery piekarnictwa, ciastkarstwa i przetwórstwa mlecznego. Szkolenia te spotkały się z pełną aprobatą ze strony uczestników, którzy w dyskusji wyrażali potrzebę ich kontynuowania oraz wolę uczestnictwa.

Z działalnością szkoleniowo-edukacyjną wiąże się też podjęta przez Zarząd w 2003 r. decyzja o wydawaniu biuletynu informacyjnego. Pierwszy, sygnałowy numer pisma pt. „ZALESIE”, w nakładzie umożliwiającym dotarcie z nim do wszystkich członków i sympatyków Towarzystwa, wydany został w grudniu 2003 r. W treści tego biuletynu zawarto ocenę dotychczasowego dorobku PTOIEE „ZALESIE”, w tym również omówienie przebiegu i efektów podejmowanej działalności szkoleniowej.

Wobec coraz trudniejszej sytuacji finansowej, ograniczającej aktywność, zarówno szkoleniową jak też wydawniczą, w listopadzie 2004 r. podczas Walnego Zebrania Członków podjęto Uchwałę, zobowiązującą Zarząd Towarzystwa do wystąpienia z wnioskiem do Sądu Rejestrowego o nadanie Towarzystwu statusu organizacji pożytku publicznego. Po stosownych konsultacjach prawnych i złożeniu wniosku do Krajowego Rejestru Sądowego, 22 lutego 2005 Podkarpackie Towarzystwo Oświaty i Edukacji Ekonomicznej „Zalesie” w Rzeszowie otrzymało status organizacji pożytku publicznego. Status ten daje możliwość ubiegania się o środki finansowe na realizację wielu zadań zgodnych z celami statutowymi Towarzystwa z różnych źródeł. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim unijne fundusze strukturalne. W związku z tym, wkrótce po otrzymaniu stosownych dokumentów, Zarząd podjął decyzję o rozpoczęciu działań mających na celu przygotowanie projektów badawczych oraz złożeniu wniosków o uzyskanie wsparcia finansowego z funduszy Unii Europejskiej, w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Z HISTORII SZKOLNICTWA WYŻSZEGO RZESZOWA

Dzięki wysiłkom członków PTOiEE „Zalesie”, będących równocześnie pracownikami Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego, w 2006 r. zostały zatwierdzone dwa projekty badawcze finansowane w całości z funduszy unijnych. Kierownikiem obydwu projektów jest prof. dr hab. Sylwester Makarski.

Pierwszy projekt badawczy o nazwie *Rola władz samorządowych w rozwoju turystyki wiejskiej w kontekście wykorzystania zasobów ludzkich na przykładzie województwa podkarpackiego* jest prowadzony w ramach priorytetu 2 ZPORR – Wzmocnienie rozwoju zasobów ludzkich w regionach.

Podstawowym problemem badawczym jest analiza i ocena roli samorządów terytorialnych w rozwijaniu przedsięwzięć turystycznych w województwie podkarpackim, w kontekście zagospodarowania niewykorzystanych zasobów ludzkich.

Najważniejsze pytania badawcze założone przez uczestników projektu, to:

1. Które gminy wiejskie województwa podkarpackiego, w oparciu o obliczone wskaźniki waloryzacji wiejskiej przestrzeni rekreacyjnej, są szczególnie predysponowane do rozwijania przedsięwzięć turystycznych?
2. Dlaczego w części gmin predysponowanych do rozwijania funkcji turystycznych nie obserwuje się przedsięwzięć z zakresu turystyki wiejskiej?
3. Jak właściciele gospodarstw agroturystycznych, a także osoby bezrobotne, oceniają aktywność władz samorządowych w zakresie stymulowania rozwoju turystyki?
4. Jakie działania należałoby podjąć ze strony samorządów lokalnych, aby usprawnić rozwój turystyki, a tym samym przyczynić się do zagospodarowania niewykorzystanych zasobów ludzkich, na obszarach szczególnie predysponowanych do realizacji funkcji turystycznych?

Przeprowadzona w pierwszym etapie projektu ocena warunków rozwoju funkcji turystycznej została dokonana na podstawie kształtowania się relacji pomiędzy przyrodniczymi predyspozycjami do pełnienia funkcji turystycznej, a wskaźnikiem nasycenia bazą turystyczną. Z populacji wszystkich gmin badanego województwa do dalszych badań wytypowano 20 gmin, które mają wysoki wskaźnik waloryzacji WPR, przy jednocześnie niskim wskaźniku nasycenia terenu bazą turystyczną. Są to gminy: Grębów, Stary Dzików, Rokietnica, Adamówka, Bojanów, Pysznica, Jeżowe, Niwiska, Cmolas, Jarocin, Radomyśl nad Sanem, Majdan Królewski, Osiek Jasielski, Wielkie Oczy, Lubaczów, Nisko, Dzikowiec, Dydnia, Wiązownica i Ulanów.

Drugi etap działań, przypadający na pierwszy kwartał 2007 r., poświęcony był przepro-

wadzeniu badań ankietowych, zarówno wśród przedstawicieli lokalnej społeczności, którą reprezentują osoby bezrobotne oraz osoby świadczące usługi agroturystyczne, jak też wśród władz samorządowych. Wyniki badań pozwolą na ocenę aktywności władz gminy w zakresie rozwijania funkcji turystycznej, jak też na określenie preferowanych kierunków usprawnień.

Efektom przeprowadzonych badań będzie publikacja naukowa oraz zaprezentowanie najważniejszych wyników na zorganizowanej w listopadzie 2007 r. konferencji naukowej, w której będą uczestniczyć zarówno przedstawiciele władz samorządowych, Ośrodków Doradztwa Rolniczego, jak też powiatowych urzędów pracy, wytypowani przez nich bezrobotni, podmioty angażujące się w działalność turystyczną na obszarach wiejskich (stowarzyszenia, organizacje), a także przedstawiciele środowiska naukowego.

Drugi projekt badawczy *Transfer wiedzy i działań innowacyjnych w obszarze agrobiznesu* realizowany jest w ramach Priorytetu 2 – Wzmocnienie rozwoju zasobów ludzkich w regionach, Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Beneficjentami ostatecznymi projektu są: przedsiębiorstwa przetwórstwa rolno-spożywczego branż: mięsnej, mleczarskiej, owocowo-warzywnej, przetwórstwa zbożowego, a także przedsiębiorstwa handlu produktami żywiościowymi.

W ramach realizacji projektu zaplanowano dwa cykle warsztatów naukowych (w lutym i wrześniu 2007 r.). W celu zapewnienia wysokiej jakości merytorycznej prowadzonych szkoleń nawiązano współpracę z ekspertami z dziedzin, które mogą przyczynić się do podniesienia konkurencyjności przedsiębiorstw, do których kierowane jest wsparcie, tj. między innymi z zakresu jakości, certyfikacji, marketingu, narzędzi statystycznych i komputerowych. Moderatorzy prowadzący warsztaty szkoleniowe reprezentują środowiska naukowe, SANEPID, IJHARS, sektor bankowy, administrację samorządową, a także praktykę gospodarczą w ramach poszczególnych branż.

Pierwsze z planowanych spotkań warsztatowych odbyły się w dniach 12–16.02.2007 r. Skierowane były one do przedsiębiorstw branży spożywczej z województwa podkarpackiego, a głównym celem było podniesienie ich konkurencyjności rynkowej oraz wdrożenie innowacyjnych rozwiązań.

W ramach cyklu 5 spotkań, w których uczestniczyli przedstawiciele ze 100 firm z woj. podkarpackiego, dyskutowano między innymi nad kwestiami wdrażania innowacyjnych metod w obszarze kształtowania jako-

ści produktów, systemów zapewnienia i zarządzania jakością oraz transferu innowacji w zarządzaniu łańcuchem dostaw. Podjęto aktualną tematykę dotyczącą roli informacji w przedsiębiorstwach sfery agrobiznesu, funkcjonowania grup producenckich oraz nowych rozwiązań w zakresie jakości handlowej produktów, w tym rozwiązań prawnych, dotyczących produktów regionalnych, ich ochrony i certyfikacji. Przedsiębiorcy mieli okazję zapoznać się z kompleksowymi metodami i narzędziami statystycznymi, wspierającymi działania pro jakościowe, które pozwalają na skuteczne weryfikowanie informacji i podejmowanie właściwych decyzji rynkowych formułowanych w planach taktycznych, operacyjnych i strategicznych. W trakcie warsztatów zaprezentowano również ideę marketingu partnerskiego, który przyczynia się do budowania trwałych relacji w łańcuchu, tworząc tym samym dodatkową wartość dla klienta oraz wyższy poziom jakości oferowanych produktów.

Duże zainteresowanie uczestników wywołały plany drugiego spotkania, które dotyczył będzie transferu wiedzy z jednostek gospodarczych i naukowych w zakresie finansowania działań innowacyjnych, nowoczesnych metod komputerowego wspierania decyzji odnoszących się do problemów zarządzania i kształtowania produktu oraz wizerunku marki i przedsiębiorstwa.

Efektom prowadzonych działań będzie wydanie dwóch publikacji naukowych, których zawartość merytoryczna, w założeniu autorów projektu, przyczyni się do wzmocnienia rozwoju zasobów ludzkich, związanych ze sferą agrobiznesu w województwie podkarpackim.

Towarzystwo uczestniczyło ostatnio w pracach organizacyjnych poświęconych przygotowaniu obchodów 50-lecia ZMW, które odbyły się 2 maja bieżącego roku, w obiektach Wydziału Ekonomii. Z tej też okazji w budynku głównym Wydziału (za zgodą JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr. hab. Włodzimierza Bonusiaka), odsłonięta została tablica upamiętniająca dokonania Związku Młodzieży Wiejskiej, o treści: „Obiekt wzniesiony z inicjatywy i ze środków społecznych zebranych przez ZWIĄZEK MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ woj. rzeszowskiego jako MŁODZIEŻOWY DOM OŚWIATY w Zalesiu i przekazany na rzecz edukacji młodzieży”.

Prezes Podkarpackiego Towarzystwa Oświaty i Edukacji Ekonomicznej „Zalesie” w Rzeszowie
Prof. zw. dr hab. Sylwester Makarski

SYLWETKI DOKTORÓW



Rafał Kapica

Urodził się 3 sierpnia 1971 r. W 1992 r. rozpoczął studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie na kierunku wychowanie fizyczne ze specjalnością organizacja i kierowanie turystyką. Tytuł magistra uzyskał w 1997 r. na podstawie pracy *Walory turystyczne gminy Horyniec*, napisanej pod kierunkiem dra hab. prof. UR Zygmunta Wnuka. Po ukończeniu WSP rozpoczął pracę na stanowisku asystenta w Zakładzie Turystyki i Ochrony Przyrody. Prowadził zajęcia związane z krajoznawstwem i turystyką szkolną oraz programowaniem i obsługą imprez turystycznych. Prowadził także krajowe i zagraniczne praktyki terenowe i obozy szkoleniowe na specjalności *organizacja i kierowanie turystyką*.

W 2003 r. podjął współpracę z dr. hab. prof. AWF Jerzym Nowocieniem z Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Przygotowana koncepcja pracy oraz wstępne wyniki badań empirycznych dały podstawę do wszczęcia przewodu doktorskiego. 11 października 2005 r. Rada Wydziału Wychowania Fizycznego AWF zatwierdziła temat rozprawy *Przygotowanie studentów kierunków pedagogicznych Uniwersytetu Rzeszowskiego do realizowania szkolnej aktywności krajoznawczo-turystycznej w systemie edukacji w Polsce* i powołała na promotora dra hab. prof. AWF Jerzego Nowocienia. 23 stycznia 2007 r. Rafał Kapica obronił pracę doktorską. Aktualnie pracuje na Wydziale Wychowania Fizycznego UR i realizuje treści programowe z zakresu turystyki i rekreacji. Jest autorem, bądź współautorem 6 publikacji naukowych, uczestniczył także w 9 konferencjach. Jest członkiem Podkarpackiego Towarzystwa Naukowego Kultury Fizycznej. Jest pilotem wycieczek oraz instruktorem sportu narciarstwa alpejskiego.

Wojciech Bajorek

Ur. się 15 VIII 1972 r. w Krakowie. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie – kierunku wychowanie fizyczne. Po ukończeniu studiów w 1995 r. uzyskał kwalifikacje nauczycielskie oraz drugą specjalność z gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej. W 1995 r. podjął pracę w Integracyjnej Szkole Podstawowej nr 22 w Rzeszowie, gdzie prowadził zajęcia z wychowania fizycznego oraz gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej. Jednocześnie pracował jako instruktor w Studium Wychowania Fizycznego Politechniki Rzeszowskiej.

W roku 1996 został pracownikiem Instytutu Wychowania Fizycznego i Zdrowotnego WSP, a następnie UR. Jest absolwentem studiów doktoranckich prowadzonych przez Akademię Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Uczestniczył w wielu konferencjach krajowych (Warszawa, Biała Podlaska, Częstochowa, Leszno, Rzeszów) jak i zagranicznych (Finlandia EASS, Czechy, Słowacja), w ramach których wygłosił 8 referatów. Jest autorem 16 publikacji o charakterze naukowym.

Dysertacja doktorska *Cywilno-Wojskowy Klub Sportowy „Resovia” w dobie transformacji systemowej po roku 1989* jest uwiecznieniem jego działalności naukowej. Obrona odbyła się 30 stycznia 2007 r. w AWF im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Dr W. Bajorek czynnie uczestniczył w organizowanych przez Wydział Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego konferencjach naukowych o zasięgu ogólnopolskim, europejskim (EASS 2004 – Rzeszów/Łańcut 2004) oraz światowym (First World

Congress of Martial Arts – Rzeszów 2006). Od 2002 r. jest sekretarzem redakcji rocznika naukowego „Ido-Ruch dla Kultury”. Przyczynił się do umieszczenia czasopisma na Indexie Copernicus oraz podnoszenia jego wartości naukowej – w roku 2007 rocznik uzyskał już 3,8 pkt. Jest członkiem EASS – Europejskiego Stowarzyszenia Socjologów Sportu, czynnie uczestnicząc w jego konferencjach. Jest również członkiem Stowarzyszenia IDOKAN Polska i Zespołu Promocyjnego Wydziału Wychowania Fizycznego UR.

W. Bajorek osiągał również sukcesy jako czynny zawodnik, m.in. w takich dyscyplinach sportowych, jak: piłka siatkowa – 2 złote (1990, 1994) i 1 srebrny (1992) medal Akademickich Mistrzostw Polski, piłce ręcznej – brązowy medal (1993) Akademickich Mistrzostw Polski oraz w pływaniu i narciarstwie alpejskim.

Odnosił również sukcesy szkoleniowe, zdobywając m.in. z drużyną piłki siatkowej kobiet WSP w Rzeszowie brązowy medal (1999) Akademickich Mistrzostw Polski WSP i Filii Uniwersytetów, a także wicemistrzostwo Polski WSP i Filii Uniwersytetów w siatkówce plażowej. W trakcie studiów pełnił funkcję wiceprezesa ds. sportowych Klubu Uczelnianego AZS WSP, przyczyniając się do wyróżnienia tego klubu sportowego w kategorii Klub Sportowy – przez Ogólnopolską Konfederację Menedżerów Sportu za działalność w roku 1996. Za sukcesy sportowe oraz organizacyjne w roku 1997 został odznaczony Złotą Odznaką AZS.

Posiada również uprawnienia instruktorskie w zakresie pływania i narciarstwa zjazdowego, patenty żeglarza jachtowego oraz sternika motorowodnego. Jest ratownikiem WOPR. Sport jest jego życiową pasją.



Magdalena Krawczyk

Urodziła się w Rzeszowie, tu też ukończyła szkołę średnią – IV LO im. Mikołaja Kopernika. W 1996 roku ukończyła studia w WSP w Rzeszowie na Wydziale Socjologiczno-Historycznym, uzyskując tytuł magistra historii. Pracę magisterską: *Życie codzienne w prowincjonalnym mieście galicyjskim w dobie autonomii (na przykładzie Rzeszowa)* napisała pod kierunkiem prof. dr hab. Jadwigi Hoff.

W 1997 r. ukończyła wyższe studia zawodowe w zakresie wychowania fizycznego w WSP, otrzymując tytuł licencjata. Jest również absolwentką studiów podyplomowych w zakresie informatyki, organizowanych w WSP w Rzeszowie.



wie na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym. W maju 2006 r. uzyskała tytuł instruktora sportu w dyscyplinie ringo.

W lutym 2007 r. na podstawie rozprawy doktorskiej: *Szkolne wychowanie fizyczne na Rzeszowszczyźnie w latach 1944-1998*, uchwałą Rady Wydziału Wychowania Fizycznego AWF w Katowicach, uzyskała stopień naukowy doktora nauk o kulturze fizycznej w zakresie historii. Promotorem pracy był prof. dr hab. Bernard Woltmann.

W latach 1996–1998 M. Krawczyk pracowała jako nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Rzeszowie, była tam organizatorem dziewczęcej grupy ringo, która w 1997 r. wzięła udział w I Mistrzostwach Świata w Ringo.

Od 1996 jest pracownikiem Instytutu Wychowania Fizycznego i Zdrowotnego WSP w Rzeszowie (obecnie Wydział Wychowania Fizycznego UR), gdzie prowadzi zajęcia z historii kultury fizycznej, elementów historii kultury europejskiej, a także ćwiczenia z informatyki. Prowadzi badania w zakresie historii kultury fizycznej ze szczególnym uwzględnieniem ewolucji wychowania fizycznego w Polsce.

Uczestniczy zarówno w konferencjach krajowych jak i międzynarodowych, a wśród wydanych 8 publikacji naukowych znajdują się prace w języku polskim i angielskim.

W 1997 r. Magdalena Krawczyk była członkiem Komitetu Organizacyjnego I Mistrzostw Świata w Ringo, w 2001 r. członkiem Komitetu Organizacyjnego VI Mistrzostw Europy w Ringo i w 2002 członkiem Komitetu Organizacyjnego XXX Jubileuszowych Międzynarodowych Mistrzostw Polski w Ringo.

Należy do Podkarpackiego Towarzystwa Naukowego Kultury Fizycznej.



FORUM SPORTU MIASTA RZESZOWA

Pierwsze forum sportu

14 marca Wydział Wychowania Fizycznego UR wspólnie z Urzędem Miasta Rzeszowa, Radą Miasta oraz Komisją Sportu, Rekreacji i Turystyki zorganizował Pierwsze Forum Sportu. Pomysł tej imprezy powstał wśród naszych pracowników i członków Komisji. Szczególnie trzeba tu podkreślić rolę **Marty Niewczas** – wiceprzewodniczącej Rady Miasta oraz **Kazimierza Grenia** – przewodniczącego Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki Rady Miasta. Do grona rzeszowskich pasjonatów sportu, zaangażowanych w organizację naszego Forum, należy zaliczyć **Jerzego Maślankę** – przewodniczącego Komisji Edukacji RM, a także dyrektora Wydziału Promocji, Kultury i Sportu UM, **Tadeusza Szylara**, naszego wieloletniego sojusznika i przyjaciela we wszystkich działaniach promujących kulturę fizyczną i sport oraz oczywiście, patronującego wszystkim działaniom w mieście, prezydenta **Tadeusza Ferencę**.

Forum jest nową formą działania na rzecz kultury fizycznej, związaną z powołaniem na UR Wydziału Wychowania Fizycznego. Potwierdza, że sprawy wychowania fizycznego zyskały dzięki temu nową jakość. Odpowiedzialność za kulturę fizyczną, sport i turystykę Podkarpacia wpisana jest w filozofię działania Wydziału WF. Zatem poszukiwanie sojuszników, mogących przyczynić się do poprawy istniejącego stanu rzeczy i wsparcia szerokiej rzeszy nauczycieli wychowania fizycznego w ich pracy stanowi dla nas ważny obowiązek.

Ważne jest bowiem, by podkarpacka młodzież w procesie pedagogicznym rozwijała harmonijnie umysł i ciało.

Główny temat Forum stanowiły: *Wychowanie fizyczne i sport szkolny w Rzeszowie, kształcenie i doskonalenie zawodowe specjalistów oraz nauka i badania naukowe w sporcie, opieka lekarska i ochrona zdrowia*. Tematy te i przeprowadzona w drugiej części Forum lekcja pokazowa mgr **Anety Przepióry**: *Proces dydaktyczny i technika wybranej formy fitness oraz ich realizacja w szkołach gimnazjalnych i podstawowych* oraz wykład lek. med. **Ewy Koszalińskiej-Piasek**: *Pierwsza pomoc w nagłych przypadkach* skierowane były przede wszystkim do zaproszonych nauczycieli-praktyków.

Szczególną obawę nauczycieli wzbudziła przewidziana w budżecie miasta kwota na sport – 1,5% całości i obawy, że wszystkie fundusze pochłoną wydatki na rekonstrukcję stadionu



przy ul. Hetmańskiej i budowę kompleksu sportowego „Resovii”. Obawy te usiłowali rozwiązać w swych wystąpieniach uczestnicy forum: wiceprezydent Rzeszowa **Piotr Latawiec** (przedstawiając *Stan aktualny sportu dzieci i młodzieży oraz sportu wyczynowego w Rzeszowie*), Tadeusz Szylar (w referacie: *Strategia rozwoju sportu szkolnego SKS, UKS, system rozgrywek*), a przede wszystkim dyrektor Wydziału Pozyskiwania Funduszy UM Rzeszowa **Stanisława Bęben**, przedstawiając *Możliwości pozyskiwania funduszy z Unii Europejskiej oraz konkretne plany dotyczące inwestycji w sportową infrastrukturę rzeszowskich szkół, zawarte w wojewódzkim planie inwestycji*.

Podczas Forum nie udało się wyeliminować wszystkich wątpliwości naszych kolegów nauczycieli, ale część z nich usatysfakcjonowała możliwość głośnego przedstawienia bolączek i uważnego wysłuchania ich przez przedstawicieli władz miasta oraz obietnica powrócenia do tematu w następnych spotkaniach, w ramach Forum. Uznano, że będzie ono miejscem wymiany myśli i składania propozycji, które w perspektywie zmienią na lepszy stan kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży, przekształcą w konkretne plany pomysły tworzenia nowych obiektów sportowych, a nie tylko inwestycji w sport wyczynowy.

Dla nas, jako Wydziału WF, ważne było wystąpienie prodziekana ks. dra **Adama Podolskiego**: *Możliwości kształcenia i dokształcania nauczycieli, instruktorów i trenerów w kontekście potrzeb dzieci i młodzieży*, w którym wyeksponowano misję kształtowania potrzeb aktywności fizycznej i uprawiania kultury fizycznej, sportu i rekreacji, jako ważnej części kultury społeczeństwa. Książd dziekan, nauczyciel akademicki, filozof-etyk i pasjonat sportu, przekazujący młodzieży ważne prawdy dotyczące

WYDZIAŁ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO DLA MIASTA RZESZOWA



Otwarcie forum sportu przez dziekana prof. UR dr hab. Kazimierza Obodryńskiego

sportu jako wartości, ukazał na przykładach europejskich i polskich, jak sport staje się nieodłącznym elementem aktywnego życia społeczeństwa. Barwnie została przy tym wyeksponowana kwestia piłki nożnej – pasji księdza dziekana. Postulaty przedstawione w tym wystąpieniu – likwidacji asfaltowo-betonowych boisk, powodujących kontuzje młodzieży i konieczność uzyskiwania przez wszystkich, którzy kończą szkołę podstawową praktycznej umiejętności pływania, aby nasze dzieci nie ginęły

tragicznie – wywołała zrozumiałą akceptację obecnych.

Kultura fizyczna i sport jako dobro powszechne, narzędzie kształtowania zdrowia i charakteru, nawyk i wartość w preferowanych sposobach spędzania wolnego czasu – to wszystko stanowi cel, który na naszym Wydziale jest czymś oczywistym. Chodzi o to, aby zrozumieli to nie tylko nasi absolwenci i myślący podobnie jak my, nasi przyjaciele-decydenci, ale również wszyscy pozostali, także politycy.

Szczególne zainteresowanie obecnych wywołało wystąpienie prof. **Władysława Pańczyka** z Zakładu Metodyki Wychowania Fizycznego i Sportu: *Wychowanie fizyczne w konsumpcyjnej szkole*, który przedstawił stan aktualny i stwierdził, iż najwięcej ćwiczą dziś ci, którym udało się przeżyć zawał. Aczkolwiek nie dlatego, że zrozumieli potrzebę kultury fizycznej, ale ze strachu! Osiągnęliśmy tylko – jak powiedział kiedyś prof. Leszek Kołakowski – „fazę żarłoczności niepokornionej” konsumpcji, zapominając o żmudnych i absorbujących ćwiczeniach na rzecz aktywności fizycznej. Wymieniając ujemne przykłady nadmiernego konsumeryzmu (nadwaga, anoreksja, alergie, stresy i problemy psychiczne) prof. W. Pańczyk przedstawił program zmiany świadomości, stwierdzając: *Bez ruchu życie jest gorsze i krótsze. Niektórzy nie zdążą tego zrozumieć oraz: Gdyby połowa pieniędzy przeznaczonych na podjazdy dla inwalidów poszła na sport młodzieżowy, podjazdy byłyby niepotrzebne*. Kończąc zaś swoje wystąpienie dodał: *Połowa «sprawnych inaczej», wcześniej była «mądra inaczej», za co otrzymał oklaski, podsumowujące ekspresyjne wystąpienie*.

Kolejne wystąpienia miały bardziej teoretyczny charakter, jednak i one mogą być dla nauczycieli wskazówką w pracy. Dlatego władze Wydziału chcą wydać materiały z Forum, jako pomoc pedagogiczną, widząc w tym realizację naszego głównego zadania – propagowania zdrowego stylu życia i upowszechniania wzorców kultury fizycznej wśród mieszkańców Podkarpacia.

Opr. K.K.



Aneta Przepióra, która zaprezentowała lekcję pokazową ze swoimi uczennicami

Turystyka regionalna – współczesne problemy

Jarosław Herbert, Magdalena Pas



Otwarcie Międzynarodowej Konferencji Naukowej. Od lewej dziekan WWF prof. UR dr hab. Kazimierz Obodyński, prorektor ds. nauki i finansów prof. UR dr hab. Jerzy Kitowski, prodziekan prof. UR dr hab. Zygmunt Wnuk.

Koło Naukowe „Podróżników” oraz Studenckie Towarzystwo Naukowe, działające na Wydziale Wychowania Fizycznego UR, zorganizowały w Bieszczadach I Międzynarodową Konferencję Studenckich Kół Naukowych *Turystyka Regionalna – Współczesne Problemy*. Tematem przewodnim dwudniowych obrad było wszechstronne ukazanie zjawisk utrudniających rozwój poszczególnych form turystyki. Obrady odbywały się w Ośrodku Rekreacyjno-Wypoczynkowym w Bystrem k. Baliogrodu.

Konferencja – z założenia – miała być próbą analizy stanu i miejsca turystyki regionalnej. Celem było zaprezentowanie wyników badań i doświadczeń zarówno teoretycznych, jak i praktycznych, dotyczących promocji turystyki regionalnej oraz określenie kierunków dalszego rozwoju i wzbudzenia zainteresowania atrakcyjnymi formami turystyki. Interesowało nas też dziedzictwo historyczne, kulturowe, a szczególnie przyrodnicze pogranicza Polski i Ukrainy. Program obejmował także wymianę informacji o formach ochrony przyrody. W referatach i dyskusjach były prezentacje prób niwelowania barier kulturowych, a zarazem idące za tym wychowawcze aspekty turystyki. Turystyczne i rekreacyjne formy wypoczynku, w wymiarze teoretycznym, jak i w perspekty-

wie praktycznej stanowiły równie ważną część problematyki konferencji.

30 marca, w godzinach popołudniowych, oficjalnej inauguracji konferencji dokonali: prof. UR dr hab. **Kazimierz Obodyński**, dr hab. prof. UR **Zygmunt Wnuk** i prof. dr hab. **Bogusław Sawicki** z Akademii Rolniczej z Lublina.

Pierwszej sesji plenarnej przewodniczył mgr **Jarosław Herbert** z Wydziału WF UR. Pierw-

szą prezentacją dotyczyła turystyki rowerowej w Polsce. Przygotowały ją studentki Wydziału Ekonomii Uniwersytetu z Białegostoku. Później **Olga Kobielska** z Uniwersytetu Lwowskiego bardzo precyzyjnie przedstawiła rozwój turystyki w Karpatach ukraińskich. Wśród wschodnich kolegów obecni byli również: **Olesja Mylonych**, **Jurij Steciw** i **Oleg Ferens**. Po prezentacji części prac nastąpiła przerwa i kolacja przy ognisku, które rozpalili najmłodsi uczestnicy konferencji z Zespołu Szkół nr 2 w Łańcucie.

Równolegle z naszą, kończyła się międzynarodowa konferencja Wydziału WF UR *Turystyka w Euroregionie Karpackim*, o dorobku której jest też tekst w tym wydaniu „Gazety Uniwersyteckiej”. Ognisko zjednoczyło uczestników obu spotkań, a muzyka i śpiew studentki Akademii Muzycznej w Katowicach, **Karoliny Gotowiec**, sprzyjały wielu głębokim dysputom.

Następnego dnia, po krótkiej sesji plenarnej, poszliśmy w góry. Konieczne okazało się podzielenie uczestników na dwie grupy, z uwagi na nieprzystosowanie (w szczególności obuwią) do wyjścia w wyższe partie, gdzie jeszcze leżał śnieg. Celem pierwszej grupy było zdobycie najwyższego szczytu Podkarpacia – Tarnicy (1346 m n.p.m.), druga, jako cel wybrała szlak prowadzący przez Połoninę Caryńską, a więc zdecydowanie łagodniejsze podejście.



Otwarcie „studenckiej” konferencji – mgr Maciej Brożyna i mgr Jarosław Herbert

KONFERENCJE NAUKOWE

Wspaniała pogoda, o jakiej „nikomu się nie śniło”, dodawała niezwykłego uroku całej wyprawie, w trakcie której wygłaszane były poszczególne referaty. Poprzez obcowanie z przyrodą wyeliminowaliśmy stres u studentów, który często towarzyszy przy odczytach, gdy słuchaczami jest większa liczba osób. Po ok. 4 godzinach wędrówki obie grupy spotkały się przy autokarze, który już czekał w Ustrzykach Górnych.

Po odnowie biologicznej (dzięki hojności gospodarza obiektu, mogliśmy skorzystać z basenu i sauny) prezentowano kolejne referaty, które dotyczyły m.in. turystyki konnej, rowerowej, enoturystyki oraz promocji wybranych regionów Polski. Tematem przewodnim sesji była turystyka konna, obejmująca 4 wystąpienia. Interesującą prezentację przedstawili także **Joanna Urbaniak** i **Krzysztof Prucnal** z WSIZ w Rzeszowie na temat turystyki winiarskiej (enoturystyki).

W konferencji uczestniczyło 36 osób, w tym 4 z Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego. Zaprezentowanych zostało łącznie 16 referatów i prezentacji na dobrym poziomie, poruszających zagadnienia promocji regionalnej turystyki, dziedzictwa historycznego, kulturowego i przyrodniczego regionów Polski i Ukrainy, regionalnych produktów turystycznych, a co najważniejsze, współczesnych problemów związanych ze zmianami myślenia o turystyce i docenienia zalet regionalnej turystyki.

Z pewnością temat nie został wyczerpany, a wzrastająca liczba studentów na Wydziale Wychowania Fizycznego spowoduje, że zagadnienie turystyki, nie tylko regionalnej, będzie coraz bardziej istotne. By poznać ten temat, konieczne są tu dalsze badania...

Turystyka w euroregionie karpackim. Perspektywy rozwoju Międzynarodowa konferencja naukowa (29–31 marca, Bystre k. Baligrodu)

Krzysztof Kubala

To już druga impreza, zorganizowana dzięki funduszom EFRR Unii Europejskiej i druga, którą przygotował nasz Wydział Wychowania Fizycznego. Konferencja ta za główny cel miała zbliżenie z naszymi wschodnimi sąsiadami i propagowanie standardów europejskich.

Otwarcia obrad dokonał prorektor ds. nauki i finansów UR, dr hab. prof. UR **Jerzy Kitowski**. W swoim wystąpieniu podkreślił pozytywne tendencje w rozwoju Wydziału WF, nawiązując do decyzji Senatu UR, podczas którego jednomyślnie zaakceptowano wniosków o prawo doktoryzowania. Dokument ten trafi teraz do oceny członków Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułu.

W pierwszej sesji plenarnej wysłuchano wystąpień prof. W. Pańczyka (UR): *Potencjalny produkt turystyczno-rekreacyjny południowo-wschodnich regionów przygranicznych w aspekcie rozwoju i zdrowia współczesnego Europejczyka*; prof. J. Sikory (AWF, AE Poznań) i dr A. Warteckiej-Ważyńskiej (AWF) *Kapitał ludzki szansą czy barierą rozwoju agroturystyki w regionie podkarpackim*, naszych gości z Ukrainy – Nazara Kudły i Anety Lech: *Rozwój agroturystyki na Ukrainie* oraz białoruskich kolegów z Uniwersytetu im. A. Puszkina w Brześciu – A. Zinowczyk, A. Gierasewicz i A. Danilenko *Rozwój form turystyki w regionach przygranicznych*.

Wszystkie wystąpienia były przygotowane w formie multimedialnej.

Wieczorne spotkanie przy stole było dla wszystkich uczestników konferencji okazją do lepszego poznania, integracji oraz wymiany opinii i poglądów – dla jednych było to spotkanie dawnych znajomych i przyjaciół, dla innych możliwość nawiązania nowych kontaktów i propagowania wspólnych programów badawczych.

W drugim dniu podzieliliśmy się na sekcje, w których omawiano: kwestie transgranicznego partnerstwa (nie tylko w ramach euroregionów), lokalną i regionalną promocję działań turystycznych, uzdrowiskowych (leczniczych) i wypoczynkowych o charakterze transgranicznym, rolę turystyki w niwelowaniu barier kulturowych, językowych i mentalnych na terenach pogranicznych (szczególnie Polski i Słowacji oraz Ukrainy). Podjęto też zasady współpracy młodzieży uniwersyteckiej w sprawach ochrony przyrody na terenach parków narodowych i rezerwatów, obejmujących więcej niż jeden kraj, zwiększających ich turystyczną atrakcyjność, dziedzictwo historyczne, kulturowe, religijne i przyrodnicze tych ziem, a także istniejące i potencjalne „produkty turystyczne” euroregionów. Oprócz tradycyjnie ujmowanej turystyki, przedstawiono również referaty prezentujące nowe ujęcia tych zagadnień: turystyka przez pryzmat portalu internetowego (o profilu turystycznym), feministyczny aspekt turystyki (wybory rekreacyjne kobiet), klimatyczne i ekonomiczne uwarunkowania rozwoju agroturystyki i turystyki.

Na zakończenie naszych obrad, zorganizowane zostało ognisko, podczas którego mieliśmy okazję spotkać się ze studentami Wydziału (pomagali w pracach organizacyjnych) i ich gośćmi, którzy – po zakończeniu naszej konferencji przejęli „pałeczkę” i zorganizowali własną międzynarodową konferencję kół naukowych (o tej konferencji sami studenci piszą też w tym wydaniu „GU”).

W drodze powrotnej organizatorzy konferencji pokazali uczestnikom spotkania w Bystrem zaporę w Solinie, rezerwat „Prządky” oraz ruiny zamku w Odrzykoniu, w którym spór o mur graniczny dał początek „Zemście” A. Fredry.



Uczestnicy konferencji na tle ruin zamku w Odrzykoniu

Czy kryzys nauczania humanistycznego

Kazimierz Ożóg

Dzisiaj słowo *kryzys*, mimo tak wielkiego postępu cywilizacyjnego w wolnej Polsce, mimo okrzepnięcia demokracji, jest odmieniane we wszystkich przypadkach i to w różnych domenach znaczeniowych. Współczesny Polak ma częste poczucie kryzysu; wymieńmy tylko kilka połączeń tego modnego obecnie wyrazu, a zatem – powszechne jest przekonanie o kryzysie elit politycznych (mamy nawet słowo *łże-elity*), podkreśla się kryzys warstwy inteligencji (niektórzy politycy przejęli myślenie komunistyczne i pogardliwie mówią o *wykształciuchach*), zderzamy się z kryzysem szkoły, rodziny, kultury wysokiej, z kryzysem wartości. Czyżby kryzys był symptomem naszych czasów?

Może to poczucie kryzysu bierze się stąd, że współcześnie na przełomie XX i XXI wieku jesteśmy także w Polsce świadkami i uczestnikami nowej kultury, radykalnie różniącej się od tej sprzed kilkudziesięciu lat. A w tej kulturze powszechny staje się relatywizm i nieustanna zmiana. Rzeczywiście, nasza nowa kultura, w której żyjemy, przechodzi najgwałtowniejszą chyba w dziejach cywilizacji zmianę związaną z nieograniczonym postępem technicznych środków komunikacji, zwłaszcza mediów elektronicznych.

Nas najbardziej interesuje kryzys kształcenia humanistycznego. Piszę o tym, gdyż ostatnio uczestniczyłem w kilku spotkaniach z nauczycielami, w czasie których zastanawialiśmy się nad sposobami wyjścia z tego kryzysu. Tak było w czasie warsztatów humanistycznych w Sokołowie Młp. 14 marca i 19 kwietnia oraz na Ogólnopolskiej Konferencji Polonistów w Mielcu 13–14 kwietnia.

Nowa kultura to przede wszystkim kultura obrazu, która skutecznie wypiera kulturę pisma. Ma to ogromne konsekwencje dla kształcenia humanistycznego. Na każdym szczeblu tego kształcenia, może z wyjątkiem nauczania w klasach początkowych, mamy do czynienia z powszechną wśród uczniów, a także studentów, niechęcią do czytania książek, artykułów, poważnej literatury. Młodzież nie chce czytać, bo czytanie wymaga wysiłku intelektualnego i fizycznego. Dane są przerażające, według badań naszego kolegi z Uniwersytetu Jagiellońskiego lektury szkolne (całe książki) czyta 10–15 procent uczniów. Reszta zadowala się mniejszymi czy większymi opracowaniami. Ich rynek jest większy niż rynek lektur. Powszechny za-

tem staje się kryzys czytelnictwa. A przecież uważne studiowanie tekstu pisanego jest najlepszym gwarantem opanowania wiedzy. Czytanie jest też głównym czynnikiem wzbogacania języka. Przeciętny Polak nie przeczytał w ubiegłym roku ani jednej książki. Spędził za to setki, tysiące godzin przed mediami elektronicznymi. Wiedza przyswajana za pośrednictwem Internetu jest wiedzą bardzo słabo ugruntowaną, ulotną, chaotyczną. Nie wspominam już o wypracowaniach (pracach magisterskich, licencjackich) ściąganych z tego medium, które nie mają żadnej wartości, jeśli chodzi o pomnożenie wiedzy danego ucznia czy studenta. Są tylko pustym znakiem naszego cwaniactwa, okłamywania siebie i nauczyciela.

Współczesne media, zwłaszcza media elektroniczne, proponują niezliczoną ilość różnych znaków kultury. Wobec tego istnieje ich nadprodukcja. Odbiorca nie może ogarnąć tego nowego świata znaków. Jest on zresztą często bardzo banalny, ludyczny, pospolity, wulgarny – bo to się sprzedaje. Wobec tego koncentrujemy naszą uwagę na tym, co pierwsze (przeglądając np. gazetę, przerzucając kanały telewizyjne czy sięgając nerwowo do różnych witryn internetowych), co jest na początku, co szkicowo, lapidarnie, niejako w pigułce sygnalizuje sens całego komunikatu. Ma to ogromne konsekwencje dla wiedzy humanistycznej, gdyż młodzi przyswajają ją dzisiaj „po łebkach”, bardzo wyrywkowo i chaotycznie. Kryzys czytania i uczestnictwo w kulturze obrazu powodują z kolei kryzys rozumienia tekstu. Wielu Polaków, jeśli już zmusi się do czytania, to często nie rozumie ważnych pojęć w tekście.

Bardzo groźny jest kryzys zdania mówionego i pisanego. Nie umiemy mówić pełnymi zdaniami. Zanika umiejętność narracji, czyli pięknego opowiadania. Dodajemy moduły informacji bez uporządkowania logicznego, w niechlujnej organizacji fonetycznej. Zaczynamy naśladować mejle i esemesy. Przeraża nas publiczne mówienie, widać to wyraźnie chociażby po belkocie niektórych polityków. Polscy uczniowie i studenci coraz gorzej piszą. Mam trzydziestoletnie obserwacje w ocenianiu prac rocznych studentów polonistyki i ich prac magisterskich. Obecnie uderza wielka nieporadność treściowa i formalna. Coraz częstsze są błędy ortograficzne. Dzisiaj zdanie wielokrotnie złożone jest niezwykle rzadkością – to po prostu biały

kruk. Studenci najchętniej stosują zdania proste nierozwinięte. Akapity i całości informacyjne to już szczyt marzeń. Jeśli polecimy studentom (uczniom) przygotowanie referatu na podstawie literatury „pozainternetowej”, to uderza nieumiejętność wyselekcjonowania artykułów czy książek, a potem ich opracowania. Najczęstszą operacją jest przepisywanie całych zdań i tworzenie swoistego kolażu. W ogóle studenci nie umieją szukać takiej literatury.

Obserwuje się powszechną nieumiejętność uczenia się do egzaminów, sprawdzianów czy powtarzania wiadomości. Młodzi nie umieją stworzyć małego systemu przyswajanych wiadomości, nie potrafią wskazać na najważniejsze opozycje, elementy ważne i mniej ważne, obca im jest hierarchizacja, nie potrafią tworzyć w kilku operacjach logicznych, np. wnioskowania, wykorzystać danej wiedzy.

Przeraża powszechna niewiedza historyczna.

To tylko niektóre sygnały kryzysu nauczania humanistycznego.

Jak wobec tego wyjść z tego kryzysu? Czy w ogóle jest to możliwe w nowej sytuacji kulturowej, w epoce przesilenia i spazmatycznej komunikacji komputerowej, kiedy ludzie mówią, piszą i czytają inaczej niż dawniej. Zastanawiałem się nad tym wiele razy. Jak mogę, zachęcam do czytania, pisania, publicznego przemawiania. Mówię: drodzy studenci, korzystajcie z mediów, ale sensownie, twórczo, tak, aby coś z tego zostało, odrzućcie programy bezwartościowe (np. seriale, tańce z gwiazdami, reality show), nie zaniedbujcie utwierdzonego w kulturze zachodniej od dwóch tysięcy lat czytania książek (tekstów). Studiowanie tekstu jest jeszcze głównym sposobem zdobywania wiedzy. Mówię uczniom o korzyściach, jakie daje wiedza ugruntowana i ciągle pomnażana. Powtarzam, bądźcie oryginalni w czytaniu i pisaniu, a nie komponowaniu tekstu na zasadzie *wklej, wytnij*. Na każdy wykład noszę dwie torby książek (już z tego mnie znają w Krakowie i Rzeszowie, że chodzę z torbami, w których od ciężaru książek urywają się ucha, waga ciężka, wiedza waży). Te książki pokazuję, dyskutuję o ich zawartości treściowej, pożyczam często studentom. Niestety, nie doczekałem się zwrotu niejednej pozycji. Może to są marzenia ostatniego fantasty? Ale to też jest sposób na wykładanie. Także na korytarzu, przed budynkiem Uniwersytetu, w barze uczelnianym. Ważne jest, aby wykladać daną dyscyplinę z pasją, którą trzeba zaszczyć młodym. Każde miejsce jest do tego dobre.

Na koniec proponuję, aby zorganizować na Uniwersytecie Rzeszowskim interdyscyplinarną sesję naukową zatytułowaną **Współczesne problemy kształcenia humanistycznego**. Jej obserwacje i wnioski dobrze będą służyć naszej wspólnocie uniwersyteckiej.

Pracowita wiosna muzyków

Anita Lehmann

Wiosna 2007 r. obfitowała w Instytucie Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego w szereg interesujących koncertów. Były to tradycyjne już, co-miesięczne spotkania muzyczne z cyklu „Zawsze piętnastego, zawsze o siedemnastej”, a także koncerty nadzwyczajne z udziałem gości z zagranicy.

We wtorek, 13 marca, wystąpiła japońska pianistka Atsuko Ogawa, która wykonała kompozycje Mozarta, Chopina i Ravela, a także dzieła twórców japońskich Kashiwagi i Kako. Koncert zorganizowano dzięki pomocy Centrum Kultury Japońskiej w Przemyślu i Fundacji Polsko-Japońskiej YAMATO. Niepowtarzalny klimat wieczoru zapewniła przepiękna oprawa recitalu. Artystka wystąpiła w rytualnym kimonie, a po koncercie słuchacze mieli okazję uczestniczyć w ceremonii parzenia zielonej herbaty, celebrowanej według tradycji japońskiej.

W czwartek, 15 marca, w cyklu „Zawsze piętnastego, zawsze o siedemnastej” wystąpili krakowscy pianiści Piotr Grodecki i Mirosław Herbowski – pracownicy Instytutu Muzyki UR. W ich wykonaniu usłyszeliśmy utwory kompozytorów rosyjskich – Czajkowskiego, Prokofiewa i Strawińskiego, w transkrypcji na dwa fortepiany. W części pierwszej były to: „Walc kwiatów” ze suity baletowej „Dziadek do orzechów” Piotra Czajkowskiego oraz suita z baletu „Kopciuszek” Sergiusza Prokofiewa.

Baśniowy klimat utrzymano także w drugiej części koncertu. „Święto wiosny” w transkrypcji na dwa



Dyrektor Fundacji Polsko-Japońskiej YAMATO Iga Dżochowska wita pianistkę japońską Atsuko Ogawa

forteplaty Igora Strawińskiego to pierwotnie widowisko baletowe przedstawiające pradawne obyczaje Rusi, m.in. okrutny rytuał powitania wiosny poprzez złożenie ofiary z młodej dziewczyny. Premiera tego dzieła w 1913 roku w Paryżu wywołała skandal w środowiskach artystycznych. Dzisiaj zaś, prawie 100 lat później... słuchacze w sali koncertowej Instytutu Muzyki nagrodzili artystów i kompozytora gromkimi brawami.

13 kwietnia odbył się kolejny koncert nadzwyczajny, z udziałem krakowskiego pianisty Janusza Skowrona oraz wiolonczelisty Juliana Try-

czyńskiego, na stałe mieszkającego i koncertującego w Brazylii. Artyści zaprezentowali muzykę Beethovena – Wariacje i fugę Es-dur op.35 „Eroica” na fortepian i Sonatę A-dur op.69 na wiolonczelę i fortepian.

15 kwietnia wystąpił Podkarpacki Kwintet Akordeonowy pod kierownictwem Mirosława Dymona i Pawła Palucha. Wykonano utwory Mozarta, Boëllmana i Piazzolli.

Serdecznie zapraszamy na kolejne koncerty w Instytucie Muzyki.



Solo akordeonowe prodziękana Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego Pawła Palucha



Kwintet akordeonowy w składzie: Mirosław Dymon, Paweł Paluch, Mariusz Siuśka, Michał Stefanik, Tomasz Blicharz

Stypendium Fundacji na rzecz Nauki Polskiej

26 marca br. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej rozstrzygnęła konkurs o stypendia krajowe dla młodych uczonych na rok 2007. Laureatem z Uniwersytetu Rzeszowskiego został dr Czesław Paweł Kłak, adiunkt z Wydziału Prawa.

Procedura przyznawania stypendium jest złożona. Wnioski grupuje się według dziedzin, a następnie poddaje ocenie niezależnych ekspertów - uznanych autorytetów w danej dziedzinie nauki. Dokonują oni merytorycznej oceny i klasyfikacji kandydatów. Każdy wniosek opiniowany jest przez co najmniej trzech recenzentów. Podstawowym kryterium oceny kandydatów jest ich dorobek naukowy, udokumentowany publikacjami. W ocenie recenzenci uwzględniają również plany badawcze, aktualność tematyki, znaczenie badań dla postępu nauki w danej dziedzinie, stopień zaawansowania badań oraz odpowiednie przygotowanie warsztatowe kandydata, jego inwencję twórczą i samodzielność badawczą.

Fundacja przyznaje co roku w drodze konkursu około 100 stypendiów dla młodych naukowców, którzy nie przekroczyli wieku 30 lat w roku składania wniosku (lub 32 lat w przypadku kandydatów, którzy korzystali z urlopów wychowawczych), posiadających dorobek udokumentowany publikacjami w uznanych periodykach naukowych. O stypendium mogą ubiegać się naukowcy, będący pracownikami lub doktorantami w krajowych szkołach wyższych, placówkach PAN lub w instytucjach, do których celów statutowych należy prowadzenie badań naukowych.

Jedyny z Podkarpacia stypendysta Fundacji na rzecz Nauki Polskiej nagrodę dedykuje swojemu Mistrzowi – Profesorowi Zbigniewowi Sobolewskiemu.

Czesław Paweł Kłak (ur. 30 sierpnia 1981 r.) ukończył z wyróżnieniem IV Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Rzeszowie. Studiował według indywidualnego planu i programu studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego – studia ukończył w ciągu trzech lat (w 2003 r.). Był stypendystą Ministra Edukacji Narodowej i Sportu. Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie nadała mu stopień naukowy doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy *Wyrok na-*

kazowy a międzynarodowe standardy ochrony praw człowieka (promotor: prof. UR dr hab. Zbigniew Sobolewski). Od stycznia 2006 r. dr Czesław Paweł Kłak jest adiunktem w Zakładzie Prawa Karnego i Postępowania Karnego.

W pracy naukowej dr Czesław Paweł Kłak zajmuje się postępowaniem karnym, prawem międzynarodowym publicznym i prawem europejskim, w szczególności problematyką ochrony praw człowieka w systemie Rady Europy i Unii Europejskiej, międzynarodową współpracą w sprawach karnych, regułami procedury karnej w konwencjach międzynarodowych, środkami przymusu w procesie karnym, postępowaniem przygotowawczym w polskim procesie karnym na tle porównawczym, postępowaniami szczególnymi w polskim procesie karnym, związkami postępowania karnego i postępowania cywilnego oraz postępowania administracyjnego.

Czesław Paweł Kłak opublikował 33 artykuły naukowe i 15 glos do orzeczeń Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądów Apelacyjnych. Jest redaktorem naukowym dwóch prac zbiorowych. Wygłaszał referaty na wielu konferencjach i seminariach naukowych. Jest członkiem licznych towarzystw naukowych, m.in. Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego, Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego, Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, Koła

Młodych Penalistów, działającego przy Polskiej Sekcji Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego.

Na Wydziale Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego dr Czesław Paweł Kłak prowadzi wykłady i ćwiczenia z postępowania karnego, postępowań szczególnych w procesie karnym, postępowania karnego ze stosunków międzynarodowych, środków przymusu w procesie karnym, postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym na tle porównawczym oraz reguł konwencji międzynarodowych w sprawach karnych.

Dr Czesław Paweł Kłak jest rzecznikiem dyscyplinarnym do spraw studentów UR, członkiem Rady Wydziału Prawa UR, koordynatorem praktyk studenckich na Wydziale Prawa UR, opiekunem Koła Naukowego Prawa Karnego Procesowego "Temida", opiekunem Uniwersyteckiej Poradni Prawnej. Pełni także funkcję sekretarza redakcji kwartalnika Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego „Ius et Administratio”. Jest również przedstawicielem Uniwersytetu Rzeszowskiego w komisji powołanej przez Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie ds. sprawdzenia kwalifikacji osób ubiegających się o licencję detektywa.

Oprac. M. Dworak



Promocja doktorska UMCS, 20 XII 2005 r. Promotor – prof. dr hab. Z. Sobolewski

Miasteczko i okolica w książce opisane

Dorota Semków, Bartłomiej Szegda

22 marca bieżącego roku w Sali Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego, odbyła się, zorganizowana przez Instytut Historii UR promocja książki „Miasteczko i okolica”. Praca ta jest pokłosiem konferencji naukowej, która odbyła się w Kolbuszowej, w dniach 30 czerwca i 1 lipca ubiegłego roku w ramach realizowanego przez tamtejsze Muzeum Kultury Ludowej programu edukacyjno-badawczego „Tradycje naszej ziemi – ciągłość i trwanie”. Zorganizowane sympozjum obejmowało tematykę gospodarczą, administracyjną, oświatową, kulturalną oraz religijną.

W publikacji, której redaktorem jest **prof. dr hab. Jadwiga Hoff**, oprócz prac historyków zamieszczono teksty napisane przez socjologów, językoznawców oraz etnografów. W książce możemy przeczytać m.in. artykuły autorstwa: prof. dra hab. Krzysztofa Ożoga, mgra Piotra Miodunki, dra hab. prof. UR Jerzego Motylewicza, mgra Marka Klary, mgra Wojciecha Mroczi i ks. mgra Sławomira Zycha, dra hab. Krzysztofa Ślusarka, dra Jana Basty, dra Grzegorza Zamoyskiego, dra Szczepana Kozaka, prof. dra hab. Andrzeja Meissnera, prof. dr hab. Jadwigi Hoff, mgra Jacka Bardana, mgr Danuty Blin-Olbert, mgr Marii Marciniak, dr Ryki Parciack, prof. dra hab. Kazimierza Ożoga, ks. dra hab. prof. UR Stanisława Nabywańca, dra Arkadiusza Tuziaka, dr Łucji Kapralskiej, dra hab. Włodzimierza Mędrzeckiego.

Słowa wstępne podczas promocji książki „Miasteczko i okolica” wygłosił **JM Rektor UR prof. dr hab. Włodzimierz Bonusiak**, który złożył gratulacje prof. J. Hoff oraz wszystkim autorom, dzięki którym mogła się ona ukazać. Następnie głos zabrali niektórzy autorzy książki oraz goście obecni na promocji, m.in. ks. dr hab. prof. UR Stanisław Nabywaniec, prof. dr hab. Krzysztof Ożog, prof. dr hab. Jadwiga Hoff, mgr Jacek Bardan, dr Grzegorz Zamoyski oraz dr hab. prof. UR Józef Półciwiatek. Pytania do autorów tekstów zadawały także inne osoby przybyłe na promocję. Całość spotkania zakończyło wpisywanie dedykacji przez autorów.



Jaka jest wolność?

Aleksander Bobko

Na zaproszenie rzeszowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Filozoficznego oraz władz Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego w dniu 21 marca br. referat pt. Wolność wyboru czy wolność działania? wygłosił dla społeczności naszej Uczelni prof. dr hab. **Jerzy Gałkowski**, kierownik Katedry Filozofii Polityki Wydziału Filozoficznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Prezentując, w sposób syntetyczny a jednocześnie przystępny, swoją koncepcję wskazywał, że wolność – aczkolwiek będąc istotną właściwością i wartością człowieka – jednak nie jest czymś (tylko) samoistnym i autonomicznym, ale zależnym, przede wszystkim od prawdy o człowieku i świecie. Wolność jest mocą, której zadania, treść i znaczenie wyznaczone są jakby spoza niej.

Wolność ukazuje dwa oblicza: nie jest najwyższym celem, czy przeznaczeniem czło-

wieka, tym jest dobro (wartość). Wolność jest „dla” dobra (wartości), jest narzędziem w osiągnięciu dobra. Jest warunkiem koniecznym osiągania dobra. Jednakże osiągnięciem doskonałości człowieka, stawania się pełnym człowiekiem. Bez osiągnięcia wolności nie ma pełni człowieka, nie ma jego rozwoju. Jest aspektem doskonałości i dlatego nie można jej traktować tylko jako środka, narzędzia. Przez współistnienie z osobą i w osobie staje się także wartością samą w sobie. Ma więc jakby „podwójne życie”, podwójny sens. Sama w sobie jest dobrem (wartością) i ma znaczenie dla osiągania dobra. Wolność jest sposobem istnienia człowieka oraz szansą, środkiem jego budowania i przetwarzania świata.

Po wykładzie odbyła się długa dyskusja, a następnie spotkanie z członkami Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

Poety w wieku męskim lament

Gustaw Ostasz

Doktor Stanisław Dłuski, adiunkt w Instytucie Filologii Polskiej UR, ogłosił tomik wierszy *Lamentacje syna ziemi* (2006)¹; ślad pozanaukowej pracy filologa. To, spośród pięciu, trzeci już zbiór – po *Domu i świecie* (1998), *Elegiach dębowieckich* (2003) – którego zdarzenia i bohaterowie są osadzani w duchowych pejzażach z młodości autora. Zbiór z wielu względów bardzo osobisty. A zatem, po pierwsze, dokument rozdarcia pisarza, pokaleczonego duchowo (*Urodziłem się w wygnaniu*) – jak Samuel Beckett – osaczonego i kuszonego przez świat miejski, gdzie stara się ukorzenie, lecz bolejącego za oddaloną w czasie przestrzenią kulturową wsi rodzinnej, bardzo skrzywdzonej, opuszczonej; wszak zdradził ją, by stać się współtwórcą kultury szerszego zasięgu. A po drugie, dokument-świadeństwo miłości do córki Sabiny. Dedykowany Sabinie. Dwa, ułożone przez nią wierszyki wnoszą do książki ulotny klimat dziecięctwa, tonację radości domowej. I taki akcent, niby staromodna pieczęć, zamyka omawiany zbiór.

Lamentacje syna ziemi, które był napisał Stanisław Dłuski – tu i ówdzie podobne lirykom Stanisława Piętaka – posażne w znaczenia, ale też w melodię i rytm krzyku żalnego, wyrażane z reguły wierszem wolnym, składniowo-intonacyjnym, sygnalizując zazwyczaj nieszczęście, archetypiczną bezradność względem przeciwności losu. Żywią się bądź to stylistycznymi antytezami, bądź też pełną fantasmagorii wyobraźnią surrealizmu. Stanowią zwierciadło cierpień egzystencjalnych, motywowanych ewidentnym wchodzeniem poety w nader trudny, przysłowiowy „wiek męski, wiek kłeski” (*Poeta czterdziestoletni, Liść popiołu, Filipika przeciwko poetom cmentarzy*). Motywowanych także nadmierną płynnością świata pozaliterackiego i bardzo bolesnym wykorzenianiem z kultury patriarchalnej, wioskowej (*Piosenka dla opuszczonych matek, Poszukiwanie wilgoci, Śniąc o Ojczyźnie, śpiąc w ojcowiznie*). Stąd nierówna tonacja liryków, raz po raz skażonych smutkiem, a niekiedy inicjujących pociechę religijną, na przykład sycone lamentem psalmy (*Psalm za Helenę Mikuś, Psalm za Józefa Dłuskiego, Psalm za Anatolę Dłuską*), albo wołających o bezsporny szacunek dla wartości znanych od zawsze (*Urodziłem się na wygnaniu, Wybaczanie, łatanie dziur, Krzyżówki, Penelopa z Podkarpacia, Bądź pochwalony, Elegia zimowa, Pijani Bogiem, Prośba do pierwszej żony, Przesłanie dla córki, Sabiny*).

Te wartości jakoś zbiegają się w pojęciu ojczyzna najbliższa. Można je przybliżyć za pomocą prostego, urokliwego wiersza *Śliwki*. „Fioletowe śliwki tulą się do szpaków. || Wieś Dębowiec || tuli się do drogi prowadzącej na Folsz. || Nocne chmury przelatują cicho || i porywają śpiących na Kobylą Górę. || Ziemia nagle się budzi || i dom chrapie w odwiecznym śnie || starych drzew”.

¹ S. Dłuski *Lamentacje syna ziemi*. Biblioteka „Nowej Okolicy Poetów” – tom 18. Rzeszów 2006.

Kilka zdań o „pierwszej książce napisanej przez studenta”: Dominik Nykiel, 21 filmowych spojrzeń

Marzena Wojciechowska

Spotykane niemal na każdym korytarzu UR dużych rozmiarów plakaty informujące o wydaniu pierwszej książki przez studenta tej uczelni zachęcają do jej kupna lub przynajmniej przejrzenia. Dałam się skusić, niemal jak Juliusz Cezar: przybyłam, zobaczyłam i... rozczarowałam się. Już wyjaśniam, dlaczego.

Recenzje filmowe to zawsze miły dodatek gazety, warto zagłębić się w ich lekturę, aby wiedzieć, co w świecie filmowym piszczy. Jest to gatunek, który powinno czytać się na bieżąco, bowiem nowości kinowe bardzo szybko przestają nimi być. Oczywiście, istnieją filmy wszechczasów, aktualne nieustannie, ale są to zjawiska nieliczne. W innym przypadku chwilowe zainteresowanie kolejnym wytworem dziesiątej muzy przemija i pozostaje po nim jedynie pamięć nielicznych.

Przed wyjściem do kina warto przeczytać jedno, dwa omówienia nie po to, by przejąć punkt widzenia ich autorów, ale po to, by skonfrontować go później z własną opinią. Niewiele osób czytuje recenzje w ilościach hurtowych i to w dodatku o filmach, które przebrzmiały, uległy dezaktualizacji, a w pamięci wielu osób nie odnalazły poczesnego miejsca. Dlatego też lektura *21 filmowych spojrzeń* może nużyć, mimo lekkości stylu, czy ciekawych spostrzeżeń, których autorowi nie można odmówić. Elokwencja, niewątpliwie czytanie i duża wiedza Nykla o filmie czasem obracają się przeciwko niemu – zamiast własnych spostrzeżeń widnieją na początku wielu omówień złote myśli innych, uznanych autorów, twórców; każda nowa recenzja rozpoczyna się przydługawym niejednokrotnie wstępem, niemającym związku z konkretnym filmem, lecz z całokształtem twórczości re-

żyserskiej czy aktorskiej osób związanych z tym akurat obrazem. Zgodzę się, że naprowadza to czytelnika (a także widza) na to, czego może się w kinie (lub w telewizji) spodziewać, ale przeciętny odbiorca, mając przed oczyma recenzję, chce zebrać jak najwięcej informacji, ciekawostek o samym filmie, chce dowiedzieć się, czy warto wydać te 15 zł i zasiąść przed szerokim ekranem.

Dobór omawianych w książce filmów jest różnorodny, tu należy się autorowi pochwała za szerokie zainteresowania i brak monotematyczności. Można stwierdzić, że spojrzenie, o którym mowa w tytule, tak naprawdę jest jedno, tylko, że na 21 różnych, niejednokrotnie ciekawych filmów (gwoździ ścisłości: 22, filmy *Shrek* i *Shrek 2* zostały omówione razem). Za mało jednak jest recenzji negatywnych, a jeśli już takowa się pojawia, to odznacza się krótkością, fragmentarycznością, jakby stwierdzenie, że filmowi „brak duszy” miało wszystko usprawiedliwić.

Do łez natomiast rozbawił mnie fragment recenzji *Ono* w reż. M. Szumowskiej: brak było w filmie, zdaniem Nykla, „uroków< bycia w ciąży - zmiennych nastrojów czy porannych mdłości”. Jakby mężczyzna miał o tym jakiegokolwiek pojęcie... A przecież nie każda kobieta ma poranne nudności (znam naprawdę wiele pań, które ich nie miały) czy rzucające się w oczy huśtawki emocjonalne.

Zdecydowanie bardziej doceniałam recenzje Nykla, gdy wydawane były w poprzedniej formie – w „Gazecie Uniwersyteckiej”, bądź w magazynie studenckim „Melanż”. Przede wszystkim odznaczały się aktualnością i świeżością. W postaci książkowej, nawet, jeśli nadal ciekawe, tracą trochę myśkłą.



WYSTAWY

Wystawy w Bibliotece UR



W dniach od 2 do 30 marca br. w Czytelni Prasy Bieżącej BUR można było obejrzeć wystawę Klubu „Optikos” z Leżajska, zatytułowaną *Chasydzi*. Zdjęcia autorów: Grzegorza Bożka, Oktawiana Kyci, Wacława Padowskiego, Anny Węglarz, Ryszarda Węglarza, Mieczysława Wrońskiego, Włodzimierza Planety i Rafała Sagana obrazowały bogobojnych Żydów, przyjeżdżających z różnych zakątków świata do grobu Elimelecha z Leżajska – aby złożyć karteczki (kwitele) z prośbami o zdrowie, pomyślność, szczęście, radę, a także ukazywały radośne, ekstatyczne tańce, pieśni i modlitwy.

Jak pisze Martin Buber w *Opowieściach Chasydów – przybywający do Leżajska wierzą, że w te dni dusza rabiego jest przy grobie. Cadyk – pośrednik między Bogiem i człowiekiem – w rocznicę śmierci zstępuje z nieba i w ten dzień prośby mu przedkładane, za jego pośrednictwem, szybciej trafiają do nieba.*

Elimelech z Leżajska zmarł pod koniec zimy 1786 r. 21 Adara (wg kalendarza hebrajskiego) i dlatego od ponad 200 lat – na początku marca, kult miejsca i moc cudów czynionych za sprawą cadyka – także po jego śmierci, jest obowiązkowym miejscem pielgrzymki już nie tylko chasydów, ale każdego Żyda.

Kim zatem był Elimelech Weissblum Lazar Lippman (w jidysz zwany Lezenskier Rabi)? Urodził się w 1717 i był uczniem rabiego Dow Bera z Międzyrzecza Wielkiego, ten zaś był uczniem Baal Szem Towa – twórcy i założyciela chasydyzmu, czyli mistycznego odłamu judaizmu, który jako ruch religijny powstał w połowie XVIII w na Podolu i Wołyniu. Największym autorytetem chasydów był cadyk – charyzma-

tyczny przywódca, wzór pobożności, pokory i sprawiedliwości. Elimelech z Leżajska wyróżniał się m.in. tym, że proponował inne – podejście do chasydyzmu, jak np. to, że cadyk powinien żyć jak inni grzeszni ludzie, a tym samym wstępować w duszę grzesznika. W świadomości potomnych zapisał się jako lekarz ludzkich dusz bez względu na wyznanie i narodowość. Nade wszystko zaś uchodził za wielkiego mędrca. Po śmierci w 1798 r. we Lwowie ukazał się komentarz do pięcioksięgu, gdzie Elimelech zawarł swoje zasady i myśli.

Na koniec – jedna z myśli Leżajskiego Mędrca. Zapytano rabiego Elimelecha: *Rabbi jak wyłożył słowa psalmu: «Dobrze jest śpiewać naszemu Bogu?».*



A rabbi: Dobrze jest, kiedy człowiek sprawia, że Bóg w nim śpiewa.

Od 1 kwietnia do 3 maja br. w Czytelni Prasy Bieżącej BUR w związku z jubileuszem 10-lecia „Super Nowości” można oglądać wystawę fotografii prasowej. Otwarcie wystawy nastąpiło 12 kwietnia br. Na ręce redaktora naczelnego Andrzeja Brągliela a także dyrektora ds. kolportażu Piotra Nowaka składamy raz jeszcze serdeczne podziękowania za tę Wystawę.

(Więcej o tej wystawie w kolejnym wydaniu Gazety Uniwersyteckiej).

JMK



KONCERT RESOVII

Wiosenne spotkanie z tańcem

Jadwiga Madej

27 marca 2007 r. w sali koncertowej Instytutu Muzyki UR odbył się koncert zatytułowany „Wiosenne spotkanie z tańcem”. W spektaklu wzięły udział dwa zespoły taneczne: gospodarz wieczoru ZPiT UR „Resovia Saltans” oraz gościnnie występujący ZPiT Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy, „Igloopolanie”. Swoją obecnością koncert uświetniły władze oraz pracownicy Uniwersytetu Rzeszowskiego, radni Rady Miasta Rzeszowa, a także młodzież uniwersytecka.

Widowisko rozpoczęli „Igloopolanie”, prezentując *krakowiaka*. Następnie wystąpiła „Resovia Saltans”, tańcząc lirycznego *kujawiaka* połączonego z dynamicznym *oberkiem*. Atrakcją wieczoru stanowiła prezentacja suity tańców ukraińskich w wykonaniu „Igloopolanie” i wiązanka tańców rosyjskich zaprezentowana przez „Resovię Saltans”. Spektakl zakończono suitą tańców żywieckich („Igloopolanie”) oraz *mazurem* do muzyki Stanisława Moniuszki z opery „Halka” („Resovia Saltans”). W koncercie wystąpiła również grupa wokalna „Resovii Saltans”, która między przedstawieniami tanecznymi, zaprezentowała przyśpiewki ludowe, pochodzenia polskiego i łemkowskiego. Do tańców i śpiewu przygrywały dwie kapele: Resovii Saltans” pod kierownictwem dra hab. prof. UR **Pawła Palucha** oraz „Igloopolanie” pod kierownictwem pana **Stanisława Wiktora**.

Licznie przybyła publiczność, zaskoczona różnorodnością prezentowanych tańców, pieśni i melodii ludowych, kolorowymi, bogato zdobionymi strojami, jak również niebywałą sprawnością tancerzy, żywo reagowała na to, co działo się na scenie. Bawiąc się i wzruszając zarazem, wyrażała swe uznanie dla wykonawców dużym aplauzem zarówno podczas, jak i po każdym zaprezentowanym tańcu.

Inicjatorami koncertu „Wiosenne spotkanie z tańcem” byli studenci – tancerze „Resovii Saltans”. Celem spotkania była prezentacja i przybliżenie zgromadzonym gościom polskiej, ukraińskiej i rosyjskiej kultury ludowej, a także zachęcenie młodzieży uniwersyteckiej do czynnego angażowania się w działalność naszego zespołu.

W związku z tym, że coraz częściej mówi się o utworzeniu na Uniwersytecie Rzeszowskim nowego kierunku studiów – „taniec”, spektakle taneczne tego rodzaju stanowią wspaniałą promocję kształcenia w tej dziedzinie artystycznej.



Tancerze ZPiT „Resovia Saltans” żywią tym samym nadzieję, że ciesząc się dużym zainteresowaniem koncert „Wiosenne spotkanie z tańcem” jest tylko jednym z wielu, jakie odbywać się będą w znanym z gościnności Instytucie Muzyki UR.

Choreografię i ramówkę widowiska opracował kierownik Międzywydziałowego Studium Kulturalno-Oświatowego „Resovia Saltans”, instruktor-choreograf kat. „S” mgr **Romuald Kalinowski**. Repertuar muzyczny opracowali: dr hab. prof. UR **Paweł Paluch** oraz pan **Stanisław Wiktor**. Repertuar wokalny przygotowali chórmistrzowie: adiunkt **Andrzej Jakubowski** i mgr **Sławomir Gołąb**. Opiekę nad strojami sprawowały panie: **Krystyna Wiktor** („Igloopolanie”) i **Agnieszka Momola** („Resovia Saltans”).

Spektakl „Wiosenne spotkanie z tańcem” zainaugurował sezon koncertowy ZPiT „Resovii Saltans”. W bieżącym roku zespół będzie

koncertować zarówno w kraju na międzynarodowych festiwalach tanecznych pod patronatem Polskiej Sekcji CIOFF, jak również będzie reprezentować Polskę na wakacyjnych festiwalach zagranicznych.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych do uczestnictwa w zajęciach tanecznych ZPiT „Resovii Saltans”. Informacje o próbach naszego zespołu można uzyskać na stronie internetowej www.lsr.pl/resovia, link: **aktualności**.



STUDENCKI RUCH NAUKOWY

Dekada edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju – działania „Studenckiego Koła Naukowego Zrównoważonego Rozwoju” przy Zakładzie Przyrodniczych Podstaw Rolnictwa

Joanna Kostecka

Niewtajemniczonym (mamy nadzieję coraz bardziej nielicznym) wypada przypomnieć, że degradowany przez człowieka świat przyrody woła o łagodniejsze traktowanie. Coraz większe grupy ludzi na całym świecie słyszą to wołanie i uczestniczą w stałym udoskonalaniu koncepcji *sustainable development*. Idea ta została oficjalnie zaprezentowana podczas obrad Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju (UNCED) (Brundtland Commission – „Our common future”) w roku 1987. Podjęto wtedy działania na rzecz **„zaspokajania potrzeb obecnego pokolenia bez pozbawiania możliwości przyszłych pokoleń do zaspokojenia ich potrzeb”**.

Filozofia *sustainable development* w tłumaczeniu polskim zadomowiła się jako zrównoważony i trwały rozwój (także ekorozwój). Pomijając problem niepełnej trafności pierwotnego tłumaczenia pojęcia z języka angielskiego, należy podkreślić, że w takiej właśnie formie trafiło ono do naszej Konstytucji, gdzie zgodnie z art. 74. zapisano, że władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom, realizując zrównoważony rozwój. Z drugiej jednak strony art. 86 Konstytucji, nakłada obowiązki z tego zakresu także na każdego z obywateli: każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa ustawa z 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska.

Zgodnie z obowiązującym prawem, problematykę ochrony środowiska i zrównoważonego

rozwoju należy uwzględniać w podstawach programowych kształcenia ogólnego dla wszystkich typów szkół. Obowiązek ten obejmuje również organizatorów kursów prowadzących do uzyskania kwalifikacji zawodowych.

Czy idea zrównoważonego i trwałego rozwoju toruje sobie drogę do świadomości i obywatelstwa obywateli świata? Po spotkaniu na II Szczycie Ziemi w Johannesburgu (2002 r.) można niestety odpowiedzieć, że bardzo powoli. Ponieważ jest jednak nakazem chwili, UNESCO ogłosiło lata 2005–2014 dekadą edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju. Do jej ogłoszenia przygotowywano się przez 3 lata – od wspomnianego Szczytu w Johannesburgu, gdzie stwierdzono niezadawalające tempo przemian społeczno-gospodarczo-środowiskowych, do których wprowadzenia deklarowali się 10 lat wcześniej uczestnicy I Szczytu w Rio de Janeiro.

W dekadzie edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju promować się będzie związane z tym wartości, bowiem one będą mieć największy wpływ na postawy przyszłych pokoleń. Zrównoważony rozwój jest koncepcją społeczną i intelektualną obejmującą wszystkie dziedziny życia, która zakłada, że troska o środowisko przełoży się na rozwój ekonomiczno-społeczny.

Ogłoszona przez UNESCO dekada edukacji ma być:

- interdyscyplinarna i holistyczna,
- wsparta wartościami,
- rozwijająca krytyczne myślenie,
- skierowana na rozwiązywanie problemów,



- operująca różnymi metodami,
- ma odpowiadać na wyzwania lokalne.

Realizacja hasła „Promowanie wartości” ma polegać na wspieraniu przemian wyzwających szacunek dla innych /także przyszłych pokoleń/, szacunek dla różnorodności i odmienności, szacunek dla środowiska i zasobów planety.

Jak go będziemy wyrażać?

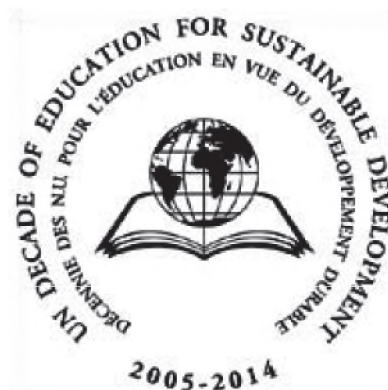
- solidarnością z najbardziej słabszymi,
- solidarnością z przyszłymi pokoleniami,
- solidarnością ze światem przyrody.

Stworzenie w tym zakresie ogólnopolskiego i lokalnego systemu edukacyjnego to sprawa pilna. Taki system powinien uwrażliwiać najmłodszych, a młodzież i dorosłych ustawicznie uczyć, zapoznając z nietypowymi formami działań, mogących mieć znaczenie dla rozwiązania lub minimalizowania pojawiających się problemów. Musimy codziennie promować zrównoważone zachowanie, umożliwiając tym samym ograniczenie globalnych problemów środowiskowych oraz społeczno-ekonomicznych.

Wydaje się, że szczególnie ważne staje się ustawiczne dokształcanie z zakresu przyrodniczych, ekonomicznych i społecznych podstaw i że nie powinno ono omijać studentów i długoletnich pracowników różnorodnych przedsiębiorstw (w zasadniczej większości niemających już zamiaru podejmować dodatkowego wy-



Konferencję otworzył Dziekan Wydziału Biologiczno-Rolniczego dr hab. prof. UR inż. Czesław Puchalski



Znak dekady edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju

STUDENCKI RUCH NAUKOWY



Uczestnicy I studenckiej Konferencji Naukowej „Przyrodniczo – społeczno – ekonomiczne aspekty zrównoważonego rozwoju”

Harmonogram odbytej w listopadzie 2006 r. konferencji

13 listopada .2006r.

godz. 10.00 – **dr hab. Piotr Skubała**: *Dla- czego potrzebujemy zrównoważonego rozwoju?*

godz. 11.00 – **dr Klaudia Giordano**: *Metody wyceny ekonomicznej jako narzędzie wdrażania ZR*

godz. 12.00 – **prof. UR, dr hab. Joanna Kostecka**: *Rozwój zrównoważony – wybrane przykłady zrównoważonego zachowania na co dzień*

godz. 13.15–13.45 – *warsztaty z wyceny ekonomicznej zasobów środowiska*

godz. 14.30 – happening ekologiczny

godz. 17.00–21.00 – „Na garncarskim szlaku” w Medyni Głogowskiej; kulturowo – społeczne aspekty zrównoważonego rozwoju

14 listopada

Referaty prezentowali studenci:

godz. 9.00–9.30 – **Joanna Godzień** (KUL) – Wycena ekonomiczna Fortów Twierdzy Przemysł

godz. 9.30–10.00 – **Magdalena Sokołowska** (Uniwersytet Śląski) – Zostawmy coś dla mikrostawonogów, czyli martwe drewno w polskich lasach

godz. 10.00–10.30 – **Wojciech Górecki** (UR) – Obserwacje na temat zagrożenia płazów w Rejonie Leska

godz. 10.30–11.00 – **Magdalena Bregin** (Uniwersytet Śląski) – Cieszyńskie obrazki. Liczebność *Arum alpinum* (Schot & Kotchy) miara wpływu antropopresji w wybranych obiektach chronionych Cieszyna

godz. 11.30–12.00 – **Joanna Godzień** (KUL) – Ekologiczne zakupy – badania na temat bycia świadomym konsumentem przeprowadzone wśród studentów sekcji ochrony środowiska

godz. 12.00–12.30 – **Paweł Soczek** (UR) – Wybrane problemy funkcjonowania zalewu na rzece Wisłok



Joasia Wojtowicz i Anita Pajaczek (od prawej) prowadzą zajęcia warsztatowe

kształcenia). W tej dziedzinie ogromnie ważne zadania dotyczyć będą także młodzieży akademickiej.

Na Uniwersytecie Rzeszowskim poznawanie i upowszechnianie szeroko pojętej problematyki zrównoważonego rozwoju, na obecnym etapie koncentrować się będzie między innymi w studenckim Kole Naukowym Zrównoważonego Rozwoju przy Zakładzie Przyrodniczych Podstaw Rolnictwa, na Wydziale Biologiczno-Rolniczym.

Obecnie w Kole działają trzy sekcje: *Sekcja bioróżnorodności i dynamiki ekosystemów*, *Sekcja odpowiedzialnego konsumenta* oraz *Sekcja edukacji ekologicznej*.

Znaczącym sukcesem Koła była organizacja I Studenckiej Konferencji Naukowej nt. „Przy-

rodniczo-społeczno-ekonomiczne aspekty zrównoważonego rozwoju”, która odbyła się w listopadzie 2006 r.

Zorganizowaliśmy ją dzięki finansowemu wsparciu władz Uniwersytetu; poparcie zyskało spotkanie młodzieży z różnych jednostek. Gośćmi w Rzeszowie byli członkowie Koła Naukowego Studentów Ochrony Środowiska KUL i Koła Naukowego Zrównoważonego Rozwoju przy Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska UŚ – współuczestnicy tego spotkania.

Ważną częścią konferencji była SESJA POSTEROWA. Oglądaliśmy prace naukowe 15 autorów. Prace naukowe studentów, po poprawie przez opiekunów, zostały już wydane drukiem.

W marcu bieżącego roku uczestniczyliśmy w drugiej (już trzydniowej) Studenckiej Konferencji Naukowej, na ten sam temat. Została tym



Nasi studenci wśród „dorosłych” uczestników konferencji w Lublinie. Od lewej stoją: dr hab. Piotr Skubała (UŚ), Anita Pajaczek, dr hab. prof. UR Joanna Kostecka, prof. dr hab. Stefan Kozłowski (WSE i Z), Joanna Wojtowicz, Paweł Soczek i Dawid Pawlik



Uczestnicy warsztatów

razem zorganizowana przez studenckie koła naukowe z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W konferencji brało udział 8 kół naukowych (reprezentujących UR, UŚ, KUL, Warszawską Szkołę Ekologii i Zarządzania oraz Akademię Podlaską).

Nasz sukces to trzecie miejsce za przygotowanie i przeprowadzenie warsztatu (Joanna Wojtowicz, Anita Pajęczek, Paweł Soczek, Dawid Pawlik – Organizacja skrzynki kompostowej) i trzecie miejsce za referat (Dawid Pawlik, Paweł Soczek, Łukasz Wilk – Badania nad społecznym postrzeganiem funkcji i wartości rzeszowskiego zalewu).

Mamy wielką nadzieję, że nasza inicjatywa organizacji cyklu konferencji w zakresie „Przyrodniczo-społeczno-ekonomiczne aspekty zrównoważonego rozwoju”, będzie miała dalszą przyszłość, tym bardziej że kolejne spotkanie obiecał przygotować sam Pan Prof. Stefan Kozłowski, uczestnik konferencji w Rio de Janeiro, autor wielu podręczników i książek popularizujących naukę. Konferencja – jak zapowiedziano – odbędzie się w Puszczy Kampinoskiej.

Zaproszenie do współpracy z naszym Kołem Naukowym kierujemy nie tylko do studentów rolnictwa i biologii, ale także do innych kierunków, między innymi socjologii i pedagogiki. Będziemy się także bardzo cieszyć, gdy wesprą nas swoją wiedzą studenci ekonomii, bo to przecież filozofia zhumanizowanego rozwoju gospodarczego, dająca szansę zachowania bioróżnorodności, zasobów naturalnych surowców i w gruncie rzeczy, miejsca dla człowieka, który był i będzie częścią prawidłowo funkcjonujących procesów zapewniających równowagę w środowisku.

Zdjęcia: Dawid Pawlik, Paweł Soczek

Biblioteka Uniwersytetu Rzeszowskiego zaprasza również on-line <http://bur.univ.rzeszow.pl>

Zapraszamy do korzystania z usług Biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego, których wachlarz stale rozszerzamy i udoskonalamy. Oprócz dogodnych godzin otwarcia Biblioteki (codziennie od 8.00 do 18.30, w soboty 8.00-13.00), komfortowych warunków pracy w siedmiu specjalistycznych czytelniach, możliwości korzystania z wielu stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu (wypożyczonych w oprogramowanie MS Office) oraz (a może przede wszystkim) milej i zawsze chętniej do pomocy obsługi bibliotecznej, proponujemy również szereg usług w rzeczywistości wirtualnej.

Staramy się, aby serwis informacyjny BUR <http://bur.univ.rzeszow.pl> stał się dla naszych Czytelników użyteczną bramą do cennej i wartościowej informacji naukowej: bibliotecznej, katalogowej, bibliograficznej i rzeczowej. Oto co oferujemy:

Katalog OPAC WWW <http://opac.univ.rzeszow.pl> – katalog dostępny on-line oraz z terminali w budynku Biblioteki jest kompleksowym źródłem wiedzy o księgozbiorze, w szczególności z następujących zakresów:

- aktualny rejestr zasobów bibliotecznych: książek i czasopism (w bazie znajdują się opisy bibliograficzne ok. 70% wszystkich zbiorów bibliotecznych) wraz z informacją o lokalizacji dokumentu oraz jego dostępnością (z wyjątkiem bibliotek wydziałowych);
- stan konta każdego czytelnika (materiały wypożyczone i udostępnione, etapy realizacji zamówienia, rezerwacje, terminy zwrotów książek, prolongata dokumentów, opłaty itd.);
- dane osobowe i adresowe; w tym m. in. aktualny adres e-mail, za pomocą którego system automatycznie wysyła do Czytelnika komunikaty np. o zrealizowanym zamówieniu, o dokonanej rezerwacji, o zbliżającym się terminie zwrotu książki. UWAGA! Komunikaty te mają wyłącznie charakter informacyjny, Biblioteka UR nie ponosi odpowiedzialności za ich skuteczność, ewentualny brak informacji nie może być podstawą wnoszenia żadnych roszczeń ani reklamacji;
- nowości w bibliotece – katalog daje możliwość zapoznania się z rejestrem książek, które wzbogaciły nasz księgozbiór w ciągu minionych dni.

Zapisy on-line do Biblioteki http://bur.univ.rzeszow.pl/zapisy_online – dzięki temu unikniesz

ewentualnych kolejek i Twoje dane zostaną wcześniej wprowadzone do bazy czytelników. Ty tylko przychodzisz do Biblioteki UR, potwierdzasz swe dane aktualną legitymacją studencką, pstryk! robimy Ci zdjęcie i Twoja imienna karta biblioteczna jest gotowa. Karta uprawnia studentów i pracowników Uniwersytetu do wypożyczania książek, jest „biletem wstępu” do bibliotecznych czytelni, służy do obsługi kserografów oraz do uiszczania opłat, np. za wydruki komputerowe, wypożyczenia międzybiblioteczne. *Zapytaj nas* – <http://bur.univ.rzeszow.pl/zapytaj.php> formularz www.bur.univ.rzeszow.pl, służący do składania pytań w Oddziale Informacji Naukowej. Masz jakieś pytanie odnośnie działania Biblioteki, poszukujesz literatury przedmiotu i nie wiesz, od czego zacząć, masz jakieś uwagi dotyczące strony [www](http://www.bur.univ.rzeszow.pl)? – skorzystaj z niniejszego formularza. Odpowiedzi udzielamy z reguły na następny dzień. Sugerujemy wcześniej zapoznać się z działem FAQ *Pytania, które najczęściej nam zadacie* – być może, ktoś miał podobny problem i sposób jego rozwiązania jest już gotowy.

Kanał RSS – zainteresowanych bieżącą działalnością Biblioteki UR zachęcamy do subskrybowania kanału RSS, dzięki któremu zawsze będą informowani o bibliotecznych aktualnościach.

Zagadaj nas – zdalna forma obsługi Użytkowników za pomocą popularnego komunikatora GG w czasie rzeczywistym. Usługa dostępna jest w godzinach pracy Biblioteki UR. W miarę swych możliwości staramy się od razu odpowiadać na wszelkie Wasze pytania.

Bazy własne – w wersji on-line udostępniamy dwie bibliograficzne bazy danych tworzone przez pracowników Oddziału Informacji Naukowej: *Publikacje pracowników UR (2001–2007)* oraz *Kronika UR – baza publikacji prasowych o naszej Uczelni (2001–2007)* http://bur.univ.rzeszow.pl/bazy_wlasne.php. Są one aktualizowane na bieżąco. Pracownikom UR oferujemy możliwość uzupełniania on-line danych dotyczących własnych publikacji (dążymy do maksymalnej kompletności, ale niestety nie zawsze nam się to całkowicie udaje). Zachęcamy również pracowników naukowych Uczelni do składania propozycji kupna nowych książek (z wykorzystaniem specjalnego formularza dostępnego na stronie www.bur.univ.rzeszow.pl/pracownicy-ur.php).

BIBLIOTEKA UR

Krok po kroku – wirtualny przewodnik, dzięki któremu każdy Czytelnik poznać może zasady korzystania z księgozbioru i źródeł bibliotecznych, a także pobrać potrzebne dokumenty (np. arkusz do składania zamówienia w wypożyczalni międzybibliotecznej). Przewodnik ten krok po kroku przeprowadzi Cię przez Bibliotekę: poczynając od zapisania się i poznania godzin otwarcia, poprzez informacje o katalogach, charakterystykę każdej czytelnicy oraz obowiązujący cennik, na regulaminach agend i najczęściej zadawanych pytaniach kończąc.

E-źródła – dostęp do cennych (zarówno ogólnodostępnych, jak i oferowanych tylko w sieci uniwersyteckiej), elektronicznych źródeł informacji naukowej umożliwiamy poprzez dział e-źródła.

Są tu wyselekcjonowane cyfrowe materiały ogólnodostępne m. in.

– pogrupowane tematycznie odnośniki do wartościowych stron www (portali, baz danych, serwisów naukowych itp.);

– linki do pełnotekstowych i ogólnodostępnych polskich czasopism naukowych, kulturalnych, społecznych i popularnonaukowych;

– adresy użytecznych w naukowych poszukiwaniach katalogów, wyszukiwarek, słowników oraz wielu innych narzędzi do poruszania się po zasobach Ukrytego Internetu

– adresy portali poświęconych krajowemu i europejskiemu rynkowi pracy, Rzeszowowi i województwu podkarpackiemu, a także Unii Europejskiej.

W e-źródłach zgromadzono również linki do naukowych baz danych prenumerowanych przez naszą Bibliotekę (baz bibliograficznych, abstraktowych i pełnotekstowych) a także odnośniki do pełnych tekstów kilkunastu czasopism abonowanych przez BUR w tradycyjnej wersji papierowej. Dzięki tym źródłom możliwe jest śledzenie na bieżąco rozwoju nauk ścisłych, społecznych, humanistycznych, medycznych i ekonomicznych w Polsce oraz na świecie. Co jakiś czas oferujemy również te-

stowy dostęp do dodatkowych baz danych z różnych dziedzin wiedzy.

Ponadto na stronie internetowej Biblioteki jest charakterystyka naszej placówki (zbiory, historia, struktura organizacyjna, galeria zdjęć, wystawy) oraz opis pozostałych oferowanych usług.

Pracownicy wszystkich działów gotowi są do udzielania zdalnych informacji (zob. wykaz adresów e-mailowych), a redakcja serwisu informacyjnego Biblioteki czeka na wszelkie opinie, propozycje i sugestie dotyczące użyteczności serwisu oraz działania biblioteki wirtualnej rzeczywistości.

Naszą misją jest wspieranie rozwoju nauki, dydaktyki i kultury uniwersyteckiej oraz wszechstronna pomoc w zdobywaniu wiedzy przez studentów. Staramy się wychodzić naprzeciw potrzebom naszych Czytelników oraz dostosowywać formę usług do realiów XXI wieku. I tego się trzymamy.

Oprac. Bożena Jaskowska

Promocja książki „Wprowadzenie do tradycji i myśli żydowskiej”

W piątek 23 marca br. o godzinie 18 odbyła się promocja książki pt. *Wprowadzenie do tradycji i myśli żydowskiej* autorstwa prof. **Romany Kolarzowej**, wydanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego w 2006 r. Prezentacja odbyła się w nastrojowej scenarii Starej Drukarni w Rzeszowie, będącej na co dzień pubem-galerią, mieszczącej się przy ulicy Bożniczej 6. Sponsarami spotkania było Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Polskie Towarzystwo Historyczne, Spółdzielnia „Innowacja” oraz Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów UR. Głównym organizatorem, a zarazem prowadzącym, był prof. **Wacław Wierzbieniec**. Program wieczoru obejmował prezentację książki, dyskusję z Autorką oraz recital **Izabelli Rzeszowskiej**, aktorki Teatru Żydowskiego w Warszawie. Dyskusja została zdominowana przez dwa wątki: stereotyp Żyda w świadomości Polaków i Polaka w świadomości Żydów. Dotyczyła także książkowych rozważań Autorki na temat istoty judaizmu – „religii radości” oraz motywów, jakie skłoniły ją do napisania książki o tej tematyce, drobniaczko przedstawionych we wstępie pracy.

Uczestnicy spotkania: licznie zgromadzeni studenci, przedstawiciele mediów, a także zaproszeni goście mogli usłyszeć cztery utwory utrzymane w konwencji ludowej muzyki żydowskiej w interpretacji **Izabelli Rzeszowskiej**, m.in. żywiołowe *Hava Nagila* czy liryczną pieśń pt. *Zaśpiewaj mi piosenkę*. Artystce akompa-

niował na pianinie znany muzyk – **Michał Salomon**.

Książka *Wprowadzenie do tradycji i myśli żydowskiej* powstała na podstawie głoszonych przez Autorkę wykładów akademickich. Może służyć jako podręcznik do poznawania tradycji i myśli żydowskiej dla studentów filozofii, hebraistyki, historii czy socjologii. Można ją nabyć w Księgarni Akademickiej „Libra” przy ul. Cegiel-

nianej 12 oraz bezpośrednio w siedzibie Wydawnictwa UR, ul. Cegielniana 12 (Budynek Biologii, I piętro, pokój 112).

Do sukcesu organizacyjnego spotkania przyczynił się w znacznym stopniu p. **Kamil Jodko**, właściciel Starej Drukarni, sponsorzy, a także liczni zebrani uczestnicy promocji.

Oprac. Ewa Żyradzka
Fot. Małgorzata Rebizant



Literacka niedziela w Uniwersytecie Rzeszowskim

Anna Janukowicz

W pierwszą niedzielę marca br. odbył się zorganizowany wspólnie przez Centrum „POLONUS” Uniwersytetu Rzeszowskiego i Stowarzyszenie Artystyczne „W Dolinie Wisłoka” koncert poezji poetów Podkarpacia. Impreza nosiła tytuł „Od Gwoźnicy do Wielowsi” i odbyła się z okazji 47. rocznicy powstania Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy „Gwoźnica” (1960–2007) i 40. rocznicy powołania Oddziału Związku Literatów Polskich w Rzeszowie (1967–2007). Spotkanie, zorganizowane z dużym rozmachem, odbywało się w auli UR. Ciepło i serdecznie zaproszonych gości witała dyrektor Centrum „POLONUS”, dr **Hanna Krupińska-Łyp**.

W ramach programu słuchacze „POLONUSA” zaprezentowali własne translacje wierszy poetów z kręgu KKMP „Gwoźnica” i Oddziału ZLP w Rzeszowie. Były również Autorskie Prezentacje Literackie, wspaniałe występy chóru ZNP „Cantus” z Rzeszowa i promocja nowego numeru rocznika „Krajobrazy”. Dokładnego przedstawienia zawartości pisma i jego charakteru dokonał krytyk literacki i poeta, **Józef Kawałek**, który zwrócił uwagę na niezwykle przemyślaną koncepcję wydawnictwa i jego ciekawą, staranną szatę graficzną.

Spotkaniu towarzyszyła okolicznościowa wystawa malarstwa artystów Podkarpacia, którzy tworzyli w okresie kształtowania się środowiska literackiego Rzeszowa. **Można było między innymi obejrzeć obrazy: Jerzego Sienkiewicza, członków Grupy XIV – Cezariusza Kotowicza, Zuzanny Kusek-Kud, Janiny Ożóg-Czarnowskiej oraz Emila Polita, Józefa Gazdy, Jolanty Jakimyzerek, Leona Chrapki, Doroty Krupy-Zielińskiej, Hanny Krupińskiej-Łyp, Teresy Paryny.**

W grupie translacji ukraińskich, rosyjskich, białoruskich, kazachskich, turkmeńskich i angielskich przedstawiono wiersze poetów członków założycieli KKMP „Gwoźnicy”: **Emila Granata, Tadeusza Kubasa, Wiesława Kulikowskiego, Józefa Kawałka, Jana Szelca.** Autorami translacji i prezentacji byli: **Aleksander Wróbel, Anna Markowska, Walery Kulczycki, Wacław Turek, Edward Żagun.**

Nie zapomniano także o poezji twórców z kręgu KKMP „Pogórze” w Krośnie i Oddziału ZLP w Rzeszowie. Licznie przedstawiono

translacje poetów Krosna. **Wacław Turek** w ramach Autorskich Prezentacji Literackich przedstawił swoje dwa wiersze: „Na Kamieńcu”, „Ulica Kletówka”. Translację rosyjską „Na Kamieńcu” recytowała **Anastazja Kucenko** z Kazachstanu, a translację ukraińską wiersza „Ulica Kletówka” **Maria Mużarowska** z Ukrainy.

Ewa Zajdel-Ślęmp, autorka utworu zaczynającego się od incipitu „w domu, w którym celebрую samotność”, usłyszała translację rosyjską Luby Smirnowej. **Luba Smirnowa** przedstawiła translację rosyjską wiersza „Penelopa” M. Longawy, a **Maja Amandurdyje-wa** translację turkmeńską „Wady pierworodnej” Jana Tulika. Z kolei **Anna Markowska** z Ukrainy przetłumaczyła wiersz Jana Szelca „Na Jeziorze Solińskim”.

Oprócz wspomnianych poetów imprezę zaszczylicili swą obecnością: Teresa Paryna (Przemyśl), **Anna Nowak** (Hermanowa), Józef Kawałek (Rzeszów).

Ze wspaniałą recytacją wystąpiła **Zdzisława Górka** (ze Strzyżowa), która przedstawiła wiersz pt. „Losy” ze swojego najnowszego zbioru „Atlantycka huśtawka” (Rzeszów 2006).

Tłumacze z Ukrainy: Mikołaj Bondarew, Anna Markowska, Jana Tarnawska przełożyli wiersze Teresy Paryny „Moje miasto”, Anny Nowak „Lato w konfiturach” i Józefa Kawałka

Zdjęcia ze spotkania z kulturą i sztuką Podkarpacia zorganizowanego przez Centrum Kultury i Języka Polskiego dla Polaków z Zagranicy i Cudzoziemców „Polonus” Uniwersytetu Rzeszowskiego i Stowarzyszenie Artystyczne „W dolinie Wisłoka”, które odbyło się 4 marca 2007 r. wykonała Alicja Borowiec



Jana Tarnawska (Ukraina) słuchaczka Centrum Polonus czyta tłumaczony przez siebie na język ukraiński wiersz Józefa Kawałka pt. „W aureoli”

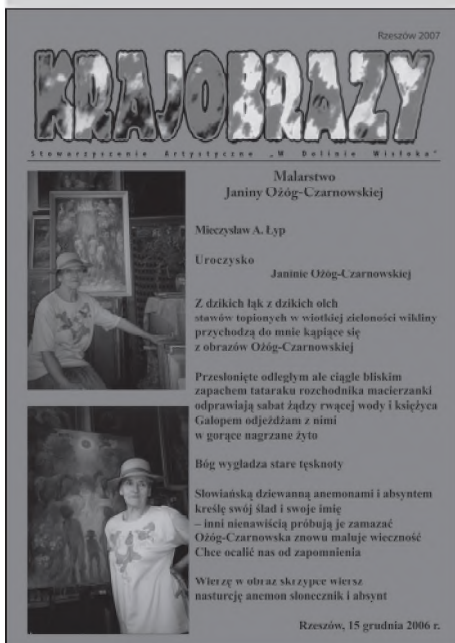


Od lewej: M. A. Łyp (organizator spotkania), Teresa Paryna, Józef Kawałek, Otylia Piechowska, Adam Decowski, Anna Nowak, Zygmunt Kielbowicz i grupa kazachska, z którą wszyscy śpiewają „Pamiętajcie o ogrodach”.

CENTRUM POLONUS



Józef Kawalek prezentuje „Krajobrazy”.



„W aureoli”. Anna Nowak miała również okazję wysłuchania swojego wiersza w języku angielskim. Angielską translację Łukasza Łypa (wiersza Anny Nowak „Lato w konfiturach”) przedstawił Jerzy Gnidka z Ukrainy. Maja Amandurdyjewa z Aszchabadu zaprezentowała translację turkmeńską utworu Mieczysława A. Łypa pt. „Złoty róg”. Warto odnotować, że atrakcją spotkania literacko-muzycznego była możliwość wysłuchania czeskich translacji **Włodzimierza Krajewskiego** z Praги, w prezentacji **Marka Osaka**, przewodnika po Republice Czeskiej z Polskiego Towarzystwa Turystycznego w Rzeszowie. Swoich wierszy mogli wysłuchać: Adam Decowski, Teresa Paryna, **Mieczysław A. Łyp**.

Poszczególne części spotkania były ponadto poprzedzane wspólnym śpiewem znanej piosenki Agnieszki Osieckiej i Jonasza Kofty „Pamiętajcie o ogrodach” z intrygującym ciągle pytaniem „Czy tak trudno być poetą?”

Występ Chóru ZNP w Rzeszowie rozpoczął drugą część imprezy. Chór śpiewał, pod kierunkiem **Otylii Piechowskiej**, interesujący cykl pieśni o charakterze patriotycznym. Klimat i atmosfera spotkania nabrały wzniosłego charakteru, a publiczność gorąco oklaskiwała chórzystów. Z ciepłym przyjęciem spotkał się również występ **Zygmunta Kielbowicza**, który w sposób niezwykle kreatywny zaprezentował wiersz Mieczysława A. Łypa pt. „Frasobliwy”. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Zygmunt Kielbowicz, członek Chóru „Cantus” okazał się również autorem muzyki do wspomnianego wcześniej wiersza. Z minirecitaliem własnej piosenki literackiej wystąpił także znany w regionie poeta i kompozytor **Mateusz Pieniążek** z Łętowni k. Przemyśla. W ramach Autorskich Prezentacji Literackich przeczytał wiersz pt. „Umar-

ły poeta”. Zarówno wiersz, jak i piosenki literackie zyskały aplauz publiczności. Na szczególną promocję zasługują również piękne głosy słuchaczek Centrum „POLONUS”. Publiczność urzekły piosenki wykonywane w języku rosyjskim, kazachskim, białoruskim oraz ukraińskim przez **Marinę Dubicką** i **Nadieżdę Iwanową** z Kazachstanu, **Natalię Glińską** z Białorusi, **Annę Daszkiewicz** z Rosji oraz **Anastazję Poklacką** i **Marię Mużarowską** z Ukrainy.

Gościem honorowym spotkania była **Kazimiera Kubas**, wdowa po znanym poecie i wieloletnim przewodniczącym KKMP „Gwoźnica”, Tadeuszu Kubasie. Uniwersyteckie spotkanie literackie zaszczytli ponadto swoją obecnością: deputowany do Parlamentu, dr **Mieczysław Janowski** oraz **Stanisław R. Lipiński** – prozaik i znawca sztuki, **Bogusława Pieczyńska** – prezes Towarzystwa Przyjaciół Przemyśla i Regionu, **Władysław Pankiewicz** – korespondent „Głosu znad Sanu”. Imprezie towarzyszyli też dziennikarze, m.in. z Rozgłośni Polskiego Radia w Rzeszowie. Spotkanie z kulturą i sztuką Podkarpacia prowadził pracownik Centrum „POLONUS”, Mieczysław A. Łyp.

Na adres Centrum „POLONUS” pisma nadesłali: prezydent miasta Rzeszowa, Tadeusz Ferenc i Zdzisława Górską, członek ZLP w Rzeszowie. **Tadeusz Ferenc**, **dziękując za zaproszenie, napisał:**

Serdecznie gratuluję organizacji tak szczególnej imprezy. Organizatorom dziękuję za trud i starania, dzięki którym doszło do jej urzeczywistnienia w takim kształcie i formie. (...)

Cieszę się, że program dzisiejszej imprezy znakomicie wpisuje się w obchody rocznic, a nawet jubileuszy ważnych dla regionu instytucji kulturalnych: 47 rocznicy powstania KKMP „Gwoźnica” i 40. Rocznicy powołania Oddziału ZLP w Rzeszowie.

Z kolei autorka „Atlantyckiej huśtawki” napisała:

Dziękuję za zaproszenie mnie na bardzo miłą uroczystość poetycką 4.03.07. na Uniwersytecie Rzeszowskim. Zupełnie nowe przedstawienie wierszy poetów wraz z tłumaczeniami otworzyło przed widzami nowe wrażenia i odczucia. Pokazanie samych poetów i translatorów było nowością nie tylko w Rzeszowie. Dla jednych i drugich – ogromna radość z prezentacji. Dla widzów – zauroczenie poezją i nowym podejściem do wierszy. Niektórzy słyszeli na pewno po raz pierwszy oryginał wiersza i przekład! Gratuluję pomysłu.

Anna Janukowicz



Od lewej: Józef Kawalek, Otylia Piechowska, Adam Decowski, Anna Nowak, poseł do Parlamentu Europejskiego Mieczysław Janowski i śpiewająca grupa kazachska.

Spotkanie z folklorem

Monika Bator

Widziałem przed rokiem kilka takich zespołów z Glinika Zaborowskiego, Krosna, Osobnicy. I wyznam rzecz heretycką. Na wspaniałym widowisku, jakie dało „Mazowsze” w czasie swego jubileuszowego występu w Warszawie, żył małem się po cichu, nie mogąc się całym sercem cieszyć, bo nie dostrzegałem pod uczoną stylizacją – folkloru, a słuchając i patrząc na tańczących parobczaków i dziewczuchy z Glinika czy Osobnicy, tajałem z serdecznej uciechy. Bo to chłopci nie malowani, w dzień powszedni do kosy, do motyki, a do tańca od święta. To nie przestrojeni – już zawodowcy, artyści ni to opery, ni operetki.

Julian Przyboś, *Sens poetycki*, Kraków 1963

Niezwykłe były – dla mnie i reszty studentów polonistyki Uniwersytetu Rzeszowskiego – zajęcia z „Wiedzy o kulturze”. Zawdzięczamy to wizycie na Wydziale Filologicznym Pani dyrektor Domu Kultury „Sokół” w Strzyżowie **Jadwidzie Skowron** i Grupie Śpiewaczej „Baby Glinickie”.

Wieś strzyżowska, podobnie zresztą jak całe Pogórze Strzyżowskie, posiada bardzo ciekawe i bogate tradycje amatorskiego ruchu artystycznego. Piękne ludowe melodie powstałe na wsi przy pracy i w trudzie, utrwalone zostały przez utalentowanych muzyków ludowych „spod strzechy”. Takim reprezentantem kultury ludowej jest niewątpliwie Grupa Śpiewacza „Baby Glinickie” z Glinika Zaborowskiego, która powstała w 2001 r.

Grupa ta, prezentująca unikatowe pieśni ludowe, uświetnia swoim repertuarem wszystkie ważniejsze imprezy kulturowe regionu strzyżowskiego. Wspomaga ją grą na akordeonie dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Niebylcu **Wiktor Bochenek**. Zespół występuje w wykonanych własnoręcznie strojach ludowych.

„Baby Glinickie” z myślą o nas, studentach, przybyły na spotkanie w UR i nie tylko pięknie zaśpiewały, ale i okazały się mistrzyniami kuchni regionalnej. Mogliśmy smakować tradycyjne proziaki, gomółki, pyszny, domowy sernik i pieczony chleb ze smalcem.

Pani Jadwiga Skowron w swoim wystąpieniu zapoznała nas z publikacjami książkowymi i czasopismami, które promują Strzyżów i jego okolice. Mogliśmy obejrzeć dwa miesięczniki Ziemi Strzyżowskiej: „Waga i Miecz” oraz „Nad Wisłokiem”. Dzięki pracy regionalistów ukazały się ciekawe pozycje książkowe, przybliżające

historię Strzyżowa: „Opowieści, podania i legendy Ziemi Strzyżowskiej”, „Strzyżów na widokówce – pocztówce, fotografii dawnej i współczesnej” oraz album „Muzeum Ziemi Strzyżowskiej w Strzyżowie”. Te publikacje autorstwa Adama Kluski, pozwalają z jednej strony zachować piękno ziemi strzyżowskiej w naszej pamięci i przenosić obrazy Podkarpacia do wielu miejsc, także poza Polskę.

Spotkanie było też okazją do zapoznania studentów z działalnością Towarzystwa Miłośników Ziemi Strzyżowskiej oraz Społecznego Muzeum Regionalnego. Placówka ta posiada wiele książek, tomików wierszy, rzeźb, obrazów malarских i wyrobów artystycznych – autorstwa pisarzy, poetów i regionalnych twórców kultury, ludzi kochających swoją „małą ojczyznę” ziemię strzyżowską (m.in. Jerzego Pitery, Gerarda Górnickiego, Zdzisławy Górskiej, Stanisława Śliwy i wielu innych).

To niezwykle spotkanie z miłośnikami regionu strzyżowskiego, a w szczególności z „Babami Glinickimi” będziemy przechowywać w naszej pamięci przez długi czas. Wszyscy bowiem bawili się świetnie, co dowodzi uniwersalności muzyki ludowej. Tu nie liczył się nasz wiek, ani rodzaj muzyki słuchanej na co dzień, nuciliśmy piosenki automatycznie, niekiedy nawet nie patrząc do śpiewnika. Pewnie muzyka ludowa zakorzeniona jest gdzieś w nas, w mieszkańcach Rzeszowszczyzny, w tutejszej obyczajowości. Uczestnictwo w tym spotkaniu pozwoliło poszerzyć myślowe horyzonty studentów, uściśnić dłoń ważnych dla kultury artystów i pochylić głowę przed reprezentantami krzewiącymi tradycyjny folklor w środowisku wiejskim, tak piękny i wzruszający, lecz niedoceniany.

Pięknego tak i podłego dnia, jeszcze nie widziałem. Recenzja filmu Słoń

Dominik Nykiel

Są filmy, koło których trudno przejść obojętnie. To jedno z tych, tworzących małe-wielkie kino. Z dwóch powodów: ze względu na historię, jaką opowiada, i styl, w jaki ta historia została przedstawiona. W ten sposób mają swoją aurę wyjątkowości, to „coś”, co sprawia, że kino jest sztuką i rozrywką nieśmiertelną, a my widzowie ciągle do niego wracamy, jak do najpiękniejszych wspomnień. Jednym z takich filmów, jest *Słoń* Gusa Van Santa, zdobywca Złotej Palmy w Cannes w 2003 roku.

20 kwietnia 1999 roku w jednym z amerykańskich liceum w Columbinie High School, w miasteczku Littleton w stanie Colorado, doszło do tragedii. Dwóch nastolatków, uczniów tej szkoły, ot tak, po prostu, zastrzeliło kilkunastu swoich rówieśników i jednego nauczyciela. Wydarzenie to wstrząsnęło całą Ameryką. Dowiedział się o nim cały świat. Amerykańska prasa rozpisywała się szeroko na ten temat, relacjonując i analizując całe zajście, zadając przy tym podstawowe pytanie: dlaczego do tego doszło?

Kino nie pozostaje obojętne na społeczne anomalie. Pierwszym, który nawiązał do masakry w Columbinie, był Michael Moore ze swoim kontrowersyjnym, bardzo napastliwym i mocno politycznym w swej wymowie filmem *Zabawy z bronią*. Obraz dotyczył krytyki względem powszechnego i swobodnego dostępu do broni w Stanach. Film (dokument) i jego autor otrzymali Oscara.

Kolejnym filmowcem, zupełnie odmiennym od swojego poprzednika, zainspirowanym wydarzeniem sprzed kilku lat, jest Gus Van Sant – reżyser,



Grupa Śpiewacza „Baby Glinickie” z Domu Kultury „Sokół” w Strzyżowie

STRONY STUDENCKIE

scenarzysta, montażysta, pisarz, muzyk i fotograf. Trzyma się z dala od śmietanki Hollywoodu, zaliczając się do twórców kina niezależnego, ale od czasu do czasu dopuszcza mały romans z wielkim przemysłem filmowym, czego owocem są filmy: *Buntownik z wyboru* z Mattem Damonem, Benem Affleckiem (oba napisali scenariusz do tego filmu, za co w roku 1998 zdobyli w Oscara) i Robinem Williamsem (również nagrodzony złotą statuetką, za drugoplanową rolę w tym filmie), oraz *Szukając siebie* z pierwszym agentem Jej Królewskiej Mości Seanem Connery. Van Sant lubi eksperymentować w kinie i poszukiwać czegoś nowego.

Słoń (tytuł nawiązuje do filmu Alana Clarka z 1989 r., zrealizowanego dla stacji BBC, mówiącego o przemocy w Irlandii Północnej „jako łańcuchu bezlitosnych, anonimowych, bezsensownych morderstw i jako problem ignorowany przez niektórych z równą łatwością, co przysłowiowy słoń w salonie.” – Gus Van Sant, *FILM*, 07/2003), jak mówi reżyser, jest jego osobistym spojrzeniem na to, co się stało. Ale nie narzuca swojego punktu widzenia. Pozwala widzowi na refleksję. Nie tylko po tym, co zobaczył, ale także w trakcie oglądania, na bieżąco. Uczynił to za pomocą nietradycyjnej narracji. Historię o tragedii w murach amerykańskiej szkoły opowiedział tak, jakby opowiadał o rozmnażaniu ślimaków – bez jakiegokolwiek dygu, wstrząsu, rozdychotania i emocji. I na próżno oczekiwać przyspieszenia, zmiany tempa. Wszystko ma tutaj swój statyczny, wyważony rytm.

Poznajemy kilkunastu uczniów szkoły: Johna, Eliasa, Nathana, Carrie, Acadie, Michelle, Nicole, Brittan, Jordan, Benny oraz Erica i Alexa – przyszłych antagonistów, a jednocześnie samobójców. Wszyscy są zwykłymi, przeciętnymi uczniami. Każdy z nich jest inny. Nie wyróżniają się niczym szczególnym i żaden z nich nie jest głównym bohaterem filmu, bo w tym filmie nie ma głównych bohaterów. Bohater jest zbiorowy – uczniowie. Kamera podąża za nimi (bardzo długie, wręcz nie stosowane już dzisiaj ujęcia) i towarzyszy im w mało istotnych czynnościach: jedni ćwiczą na boisku, inni siedzą w klasach, spożywają posiłek w szkolnej stołówce, odwiedzają ciemnię fotograficzną, gdzie wywołują swoje zdjęcia, ktoś idzie na spotkanie przymierza *homo-hetero* (rozmawiają o tym, jak rozpoznać geja; co gej nosi na sobie), a jeszcze inni odwiedzają czytelnię lub przemierzają szkolne korytarze. Dzień jak co dzień. Ot, zwykła proza codzienności amerykańskich nastolatków w amerykańskiej szkole. Nic nie zapowiada zbliżającej się tragedii.

Ciekawym zabiegiem (poza długimi ujęciami oraz tym, że aktorami są amatorzy), jaki zastosował Gus Van Sant, jest pokazanie tych samych najwykleszych sytuacji z różnych punktów widzenia, co daje wrażenie *déjà vu*. W ten sposób autor akcentuje, że nie zajmuje stanowiska i nie poddaje ocenie tego, o czym opowiada.

Nie tylko oszczędny w środkach realizacyjnych, ale również w muzyce reżyser, pozwala, aby obraz (prostota i spokojność obrazu) przemówił sam przez siebie. Większość scen obywat się bez muzyki. A jeśli już pozwala jej zaistnieć, to ogranicza się do kilku spokojnych utworów, z których najbardziej charakterystycznym i powtarzającym się jest sonata 14.

Beethovena. To ją wygrywa na pianinie jeden z przyszłych morderców-samobójców.

Ani Eric, ani Alex nie wyglądają na takich, którzy zdolni byłiby do popełnienia tak drastycznego czynu. I nie są tak przedstawiani. To zwykli chłopcy ze swoimi problemami. Chociaż określenie „zwykli” może być tutaj niewłaściwe, ponieważ chłopcy są homoseksualistami, o czym informuje nas ich pocałunek pod prysznicem. W dodatku jeden z nich cierpi na dziwne, napadowe bóle głowy, które potrafią zniekształcać otaczającą go rzeczywistość.

Sygnałem zapowiadającym zbliżający się dramat jest scena, w której Eric robi notatki dotyczące topografii budynku szkolnego. Zapytany przez koleżankę o to, co robi, odpowiada, że „ma plan”. Innymi niepokojącymi zwiastunami są: gra komputerowa polegająca na zabijaniu ludzi, w którą z wielkim oddaniem gra jeden z nich, a także dokument o Hitlerze emitowany w telewizji, oglądany przez obu. Przypieczętowanie nienukionego już, staje się zakup broni przez Internet.

Ostatecznie ten z początku „szkicowy” plan, przybiera gotową formę, w której chłopcy, krok po kroku, obmyślają sposób działania. Ludzi nazywają „celami”, jakby od dawna byli zawodowymi zabójcami, całość okrzykują „prawdziwym dniem sportu”, w czasie którego najważniejsze jest to, by dobrze się bawić. Mają przy tym świadomość, co również jest w ich scenariuszu, że po wszystkim popełnią samobójstwo.

W dniu urodzin Hitlera dwóch nastolatków urządziło sobie „dzień sportu”. W trakcie egzekucji, która odbywa się z zimną krwią, jeden z nich mówi do siebie: *Pięknego tak i podłego dnia, jeszcze nie widziałem*.

Van Sant nie „podkreśla” dramatyzmu scen zabójstw, bo dramatyzm płynie sam z siebie, z tego, co się rozgrywa na ekranie. Stara się o maksymalny realizm, zachowując przy tym jednostajny puls całej historii. Nie gloryfikuje, nie wyolbrzymia, nie uatrakcyjnia przemocy. Tylko pokazuje. W chwili gdy ma dojść do usunięcia kolejnych „celów”, film się kończy. Ostatnie ujęcie przedstawia niebo, po którym przetaczają się kłębiaste, szarawe chmury.

Pozwoliłem sobie streścić cały film, zdradzając zakończenie, bo ono przecież jest z góry oczywiste. Nie jest więc zaskoczeniem. Opowiedziałem fabułę, aby dokładnie pokazać, w czym tkwi wyjątkowość, siła i oryginalność tego obrazu.

Słoń to film o bezsensie i okropieństwie przemocy. Przemocy wkradającej się do naszego życia, niczym złodziej w środku nocy do domu. Wkradającej się do szkół, czego potwierdzeniem są częste doniesienia w mediach. To również film o nastolatkach, niepotrafiących poradzić sobie ze sobą i z otaczającym ich światem. Alex i Eric byli szykanowani i prześladowani przez kolegów. Zemścili się (?) i ulżyli sobie w cierpieniu. A ilu takich młodych ludzi jest wokół nas. Pozornie zwykłych, normalnych i z dobrych domów. Dopuszczają się, czegoś, co trudno sobie wyobrazić. Szczególnie zdumieni są rodzice, mówiąc: Przecież to było takie dobre dziecko... Czyż to nie daje do myślenia?..

Dominik Nykiel

Wiosenne porządki w Beskidzie

W sobotni rano, 17 marca 2007 r., studenci sekcji turystycznej WATRA KU AZS UR wraz z opiekunem mgr. **B. Berdelem** i pracownikiem MSW-FiS panią mgr **A. Barć** wyruszyli w kolejną trasę. Tym razem cel wiodł do Rymanowa-Zdroju (notabene rodzinnej miejscowości naszego opiekuna). Nie obyło się przy tym bez skrupulatnych planów i długotrwałych przygotowań wyposażenia. W rezultacie jednak wyprawa okazała się sumą spontanicznych zdarzeń, przeplatanych tylko wcześniejszymi ustaleniami.

Wyruszyliśmy o godzinie 7.00 i po półtorej godziny przybyliśmy na miejsce, do pensjonatu Pani Krysi, w którym, mimo niebotycznego chłodu, udało nam się jednak zakwaterować.

Po rozlokowaniu udaliśmy się na wcześniejsze zaplanowane spotkanie z leśniczym tamtejszych ziem, panem **Jerzym Miliszewskim**. Po krótkim wprowadzeniu natury historyczno-socjologicznej, jakim zaszczylił nas gospodarz, udaliśmy się na stary cmentarz lemkowski. Lemkowie byli grupą góralską zamieszkującą Beskid Niski, wschodnią Sądcecczyznę i skrawek Zachodnich Bieszczadów. Była to grupa mówiąca gwarami zachodniosłowiańskimi, należąca do Kościoła greckokatolickiego. Aby dostać się na położony na wzgórzu cmentarz zmuszeni byliśmy przeprawić się przez Wisłok (służyły do tego, wypożyczone przez przezornego pana leśniczego, kalosze).

Po czterogodzinnej intensywnej pracy (porządkowanie nagrobków), niemalże renowacyjnej, powędrowaliśmy na profesjonalnie przygotowane przez pana leśniczego ognisko. Naszemu gospodarzowi zawdzięczaliśmy doskonałą zabawę, który to mimo prezentowanej wcześniej



STRONY STUDENCKIE



chłodnej rozważ, okazał się niezwykle towarzyską i gościnną osobą (przykład – znakomita miodówka, sporządzona przez niego własnoręcznie).

Pod koniec dnia wysłuchaliśmy wykładu dra **W. Krukara** – nauczyciela rymanowskiego liceum na temat przeszłości Beskidu Niskiego (konkretnie Darowej, Daliowej i Surowicy). Profesjonalnie wygłoszony, wzbogacony licznymi slajdami wykład zapoznał nas także z topografią Karpat Wschodnich. Dla wielu był więc zachętą do planowania nowych wypraw.

Dzień zakończyliśmy wizytą w pubie *Czeski film*, gdzie zapach kadzidełek i blask świec sprzyjał niepowtarzalnej atmosferze i rodził inspirujące rozmowy.

Niedzielne przedpołudnie spędziliśmy na poznawaniu uroków Rymanowa. Nie bez znaczenia było smakowanie przy tym specyficznych wód z rymanowskich źródeł. Wymienię choćby *Naftusię*, *Tytusa*, *Celestynę* czy *Ignacego*. Następnie przeszliśmy szlakiem wschodniobeskidzkim (doliną Czarnego Potoku w kierunku wzgórza Dział), rozkoszując się tamtejszymi widokami. Po męczącej wyprawie wstąpiliśmy do *Zielonego Domku* na gorącą herbatę.

W drodze powrotnej do Rzeszowa zawitaliśmy jeszcze do Kalwarii koło Przemyśla, by zobaczyć zabytkowe stacje Drogi krzyżowej.

Stolica Podkarpacia powitała nas blaskami zachodzącego słońca.

Magda

Sekcja Turystyczna Watra

Tydzień w raju studentów UR

Góra Parkowa, Przełęcz Krzyżowa, Jaworzyna Krynicka, Słotwiny – to tylko niektóre wybrane elementy topografii Beskidu Sądeckiego, z którymi udało się zapoznać uczestnikom obozu narciarskiego - Krynica 2007. Węgierska Korona, Adria i San Marino to też atrakcje, które Krynica zafundowała tylko nielicznym.

CZAS WYDARZENIA: 11– 17 lutego 2007 r.

MIEJSCE AKCJI: Beskid Sądecki, ulica Piękna 17, dom wypoczynkowy Beskid.

BOHATEROWIE: mgr B. Berdel, mgr T. Świątek, mgr K. Aftaruk, grupa narciarstwa biegowego (IV FP, IFR, III pedagogika, I biologia), grupa narciarstwa zjazdowego, grupa snowboardzistów.

FABUŁA:

Oboz rozpoczął się późnym popołudniem w niedzielę, uroczystą kolacją, w atmosferze oczekiwań i rozbudzonych nadziei. Następnego dnia, o świcie, po spożyciu wysokokalorycznego śniadania udaliśmy się w teren, każda grupa w innym kierunku.

Celem pierwszej wyprawy grupy narciarstwa biegowego była Góra Parkowa, tu postawiliśmy pierwsze kroki na nartach biegowych. Sprzyjająca tego dnia aura nie uchroniła nas przed licznymi upadkami i potknięciami, co jednak niestrudzenie korygowane było przez naszego wielkodusznego instruktora. Metodologia jazdy na nartach biegowych była nam przekazywana stopniowo. Dwukrok, ślizg, pług, jodelka jednokrok, bezkrok – owe pojęcia nie pozostały obce żadnemu uczestnikowi obozu.

Świat roślinny, który nas otaczał, pogrążony był w głębokim uśpieniu, pokryty jedynie cienką warstwą śniegu. Wszystko spoczywało w zimowym śnie.

Drugi dzień upłynął nam na walce z niefortunnym sprzętem i aurą. Ale to i tak my byliśmy zwycięzcami!

Dnia trzeciego, o ironio – Św. Walentego – nasz romans z nartami musiał się chwilowo zakończyć. Tym razem sprzęt został w przechowalni. My natomiast mimo wszystko wyruszyliśmy w nieznane. Była to tzw. „wyrupa”, czyli wędrówka pozbawiona jakichkolwiek określonych celów. Niebieski szlak wyprowadził nas z Krynicy i po długim spacerze wśród świerkowych lasów dotarliśmy do Przełęczy Krzyżowej. Po chwili odpoczynku podjęliśmy decyzję, że nie wracamy do Krynicy, lecz sprawdzimy jak wygląda atmosfera narciarska w Czarnym Potoku. Powrót do Krynicy z Czarnego Potoku urozmaicił nam szukaniem nowej dla turystów ścieżki. Wybraliśmy żółte oznaczenie trasy. Horyzont ozdabiał nam jedynie błądy grzebyk gór. Panujący tu, mimo położenia górskiego, morski klimat wprowił nas w tak ekstatyczny nastrój, iż postanowiliśmy uwiecznić ten dzień spotkaniem w Węgierskiej Koronie. Wystrój i specyficzny klimat jednej z najpopularniejszych kawiarni zachęcał nas do wyśmienitej zabawy.

Punktem kulminacyjnym czwartku była wyprawa do schroniska na Jaworzynę Krynicką, ponad 1000-metrowe wzniesienie, z którego mieliśmy niesamowitą przyjemność zjeżdżać, balansując na granicy przepaści.

Piątek z kolei, ze względu na niezimową aurę, przeznaczaliśmy na spacer po mieście i spotkania integrujące grupę. Zaspokoił nas nasz zmysł wizytą w pijalni, gdzie oprócz skosztowania leczniczych wód wysłuchaliśmy koncertu orkiestry zdrojowej, zakończonego odegraniem utworu o jakże wymownym tytule „Przeznaczenie”.

Każdy dzień, spędzony w Krynicy, był dla nas odrębnym przeżyciem, które z perspektywy czasu nazwać można międzysemestralnym rajem. Mieliśmy okazję oderwać się od świata nastawionego na konsumpcję i zwrócić się w kierunku natury. Odkryliśmy zalety turystyki górskiej i otworzyliśmy nasze umysły na kontemplację odwiecznych związków łączących człowieka z przyrodą.

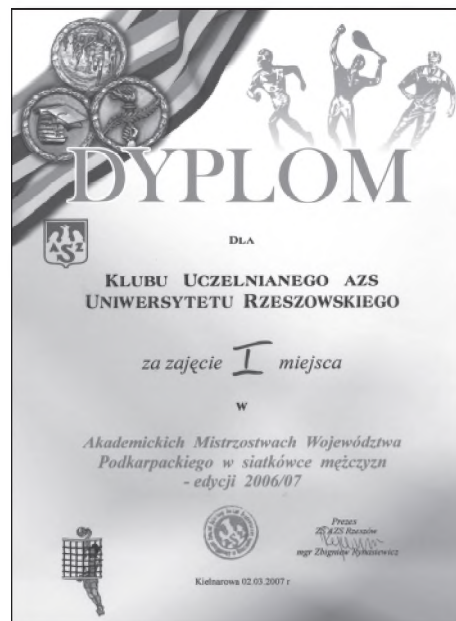
Oczywiście wszystko to działo się przy udziale naszego niezastąpionego opiekuna, który z wielkim zaangażowaniem i sercem wprowadził nas w tajniki narciarstwa biegowego.

Magda

Sekcja turystyczna „WATRA”



STRONY STUDENCKIE



PUCHAR MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO DLA SIATKARZY UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO

2 marca 2007 r. w Centrum Turystyki i Rekreacji WSiLiz w Kielnarowej odbyły się finały Akademickich Mistrzostw Województwa Podkarpackiego w siatkówce mężczyzn. Walkę o puchar rozpoczęło 12 uczelni, a w zawodach finałowych wzięło udział 6 zespołów, podzielonych na 2 grupy eliminacyjne.

Grupa „A”

PWSZ Krosno - WSAiZ Rzeszów 2 : 0 (8, 20)

PRz - WSAiZ Rzeszów 2 : 0 (13, 19)

PRz - PWSZ Krosno 2 : 0 (17, 22)

Grupa „B”

UR - PWSZ Jarosław 2 : 0 (16, 10)

PWSZ Jarosław - WSiLiz 2 : 1 (14, -23, 17)

UR - WSiLiz 2 : 0 (20, 12)

mecz o V miejsce

WSiLiz - WSAiZ 2 : 0 (22, 21)

półfinał

PRz - PWSZ Jarosław 2 : 0 (15, 10)

UR - PWSZ Krosno 2 : 0 (22, 19)

mecz o III miejsce

PWSZ Krosno - PWSZ Jarosław 2 : 0 (22, 17)

mecz o I miejsce

UR - PRz 2 : 0 (17, 16)

Zawody stały na dobrym poziomie sportowym, a naszym siatkarzom po dwóch latach udało się odzyskać tytuł mistrza woj. podkarpackiego (zdezonizowany został mistrz – PWSZ Krosno).

W zespole Uniwersytetu wystąpili: BETLEJA Michał, BRYLIŃSKI Przemysław, BUSZEK Rafał, DEC Jacek, FILIP Adrian, KRZYSIAK Łukasz, LASOTA Łukasz, MARC Przemysław,

PIENIĄŻEK Tomasz, PODPORA Jacek, SOWA Mirosław, SROKA Marcin, ŚWISTARA Mateusz.
Trener i opiekun – Adam MARYNIAK.



Wydaje Uniwersytet Rzeszowski za zgodą Rektora.

Autorzy tekstów i współpracownicy nie otrzymują honorariów za publikację.

Zastrzegamy sobie prawo skracania, adiustacji tekstów i zmiany tytułów. Nie odpowiadamy za treść reklam.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Adres Redakcji: 35-959 Rzeszów
al. T. Rejtana 16c, tel. 017 872 10 26
e-mail: info@univ.rzeszow.pl

Redakcja: inż. LUDWIK BOROWIEC
mgr MAŁGORZATA DWORAK
mgr EWA KRZYŻANOWSKA
mgr ANNA SZYDŁO
WIOLETTA WRONA

Skład, łamanie i oprac. graficzne:
WOJCIECH PĄCZEK

Foto: ELŻBIETA WÓJCIKIEWICZ,
autorzy tekstów oraz archiwum

Druk: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego
al. Rejtana 16 b, tel. 017 872 12 75

ISSN 1642-6797



Uniwersyteckie Targi Pracy (7 marca)



Wiosenne spotkanie z tańcem w Instytucie Muzyki (27 marca)



Obrona doktoratu na Wydziale Socjologiczno-Historycznym (29 marca)



Wystawa w Instytucie Sztuk Pięknych (30 marca)



Aktualności

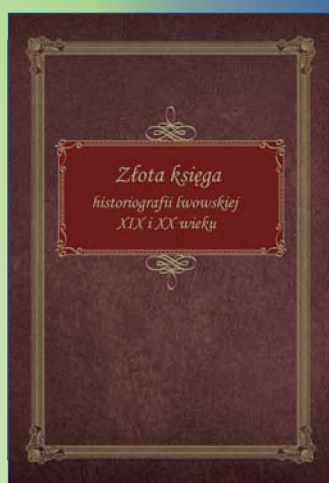
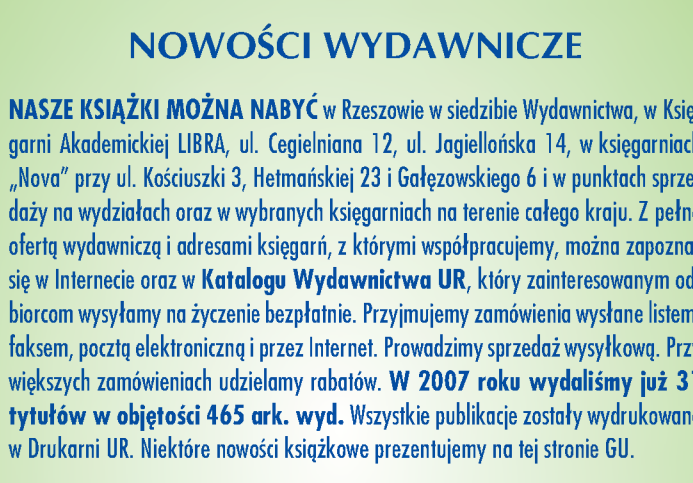
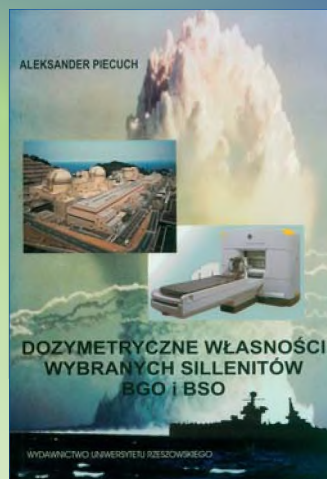
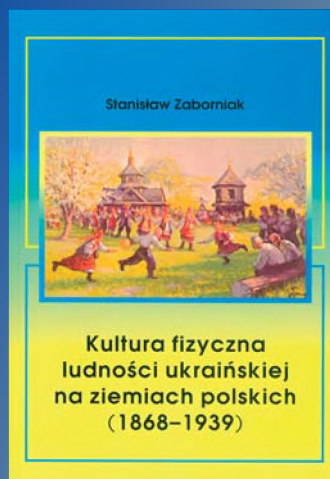


Dni otwarte (13-14 kwietnia)

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO

ul. Cegielniana 12, 35-310 Rzeszów, tel. 017 872 13 69 (kolportaż), fax 017 872 14 26

e-mail: wydaw@univ.rzeszow.pl, <http://wydawnictwo.univ.rzeszow.pl>



NASZE KSIĄŻKI MOŻNA NABYĆ w Rzeszowie w siedzibie Wydawnictwa, w Księgarni Akademickiej LIBRA, ul. Cegielniana 12, ul. Jagiellońska 14, w księgarniach „Nova” przy ul. Kościuszki 3, Hetmańskiej 23 i Gałęzowskiego 6 i w punktach sprzedaży na wydzielonych oraz w wybranych księgarniach na terenie całego kraju. Z pełną ofertą wydawniczą i adresami księgarni, z którymi współpracujemy, można zapoznać się w Internecie oraz w **Katalogu Wydawnictwa UR**, który zainteresowanym odbiorcom wysyłamy na życzenie bezpłatnie. Przyjmujemy zamówienia wysłane listem, faksem, pocztą elektroniczną i przez Internet. Prowadzimy sprzedaż wysyłkową. Przy większych zamówieniach udzielamy rabatów. **W 2007 roku wydaliśmy już 31 tytułów w objętości 465 ark. wyd.** Wszystkie publikacje zostały wydrukowane w Drukarni UR. Niektóre nowości książkowe prezentujemy na tej stronie GU.

